№ 252. WILNO, niedziela dnia 3 (16) listopada 1913 roku. № 252.

Rękopisy i listy w sprawach redakcyjnych prosimy adresować: Do Redakcji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.—Ogłoszenia, oferty i listy w sprawach prenumeraty prosimy adresować: Do Administracji „Kurjera Litewskiego" w Wilnie.

KURJER LITEWSKI

Ogłoszenia „Kurjer" drukuje tylko w języku polskim—Ogłoszenia przyjmuje się w Administracji „Kurjera Lit." do godz. 4 p. p. Od 4—6 p. p. w Biurze ogłoszeń L. i E. Metzl i S-ka, Wielka 96, telefon Nr. 886. Po godz. 6-ej nekrologi i inne niecierpiące zwłoki zawiadomienia w drukarni Józefa Zawadzkiego Suworowska Nr. 3.

WARUNKI PRENUMERATY

	Rocznie.	Półrocz.	Kwartal.	Miesięcz.
W WILNIE	8—	4—	2—	—70
PRZESYŁKĄ POCZTOWĄ	10—	5—	2,50	—84
ZAGRANICĄ	16—	8—	4—	1,50

Numer pojedyńczy 5 kop.
Zmiana adresu 20 kop. — Za odnoszenie do domu 10 kop. miesięcznie.
Listów nietrankowych lub niedostatecznie opłaconych „Kurjer" nie przyjmuje
Rękopisów — nie zastrzeżonych do zwrotu — nie przechowuje.

WYDAWNICTWA ROK IX.

Wychodzi codziennie rano, oprócz dni poświątecznych.
REDAKCJA I ADMINISTRACJA prospekt Ś-to Jerski № 28.
Adres telegraficzny: Wilno Kurjer. — Skrzynka pocztowa № 96.
Telefon № 129, telefon drukarni № 685.
Administracja otwarta od godz. 10—4 po poł. W niedziele od 12—1 p. p.
Redaktorzy przyjmują od godz. 2—3 po połud.

CENY OGŁOSZEŃ:

Nadesłane za wiersz petitowy w tekście, lub jego miejsce 1 rub.
Ogłoszenia na 1-ej stronicy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Ogłoszenia na 1 str. o pożycz. państw. za wiersz pet. lub jego miejsce 1 rb.
Reklamy za wiersz petitowy lub jego miejsce 60 kop.
Nekrologi za wiersz pet. lub jego miejsce na 1 str. 50 k., po tekście 30 k.
Z życia towarzyskiego. Zawiadomienia do 10 wierszy — 5 rb.
Ogłoszenia zwyczajne za wiersz petitowy lub jego miejsce 20 kop.
Drobne ogłoszenia za każdy wyraz 4 kop., najmniejsze 40 kop.
Ogłoszenia w niedzielnym numerze o 25 proc. drożej.
Dołączenie prospektów do „Kurjera" 7 rb. od tysiąca oprócz opł. poczt.

TEATR POLSKI W WILNIE (na Pohulance).
Dziś, w niedzielę 3 listopada:
O g. 2½ po poł. (ceny najniższe) „SZAŁAWIŁA" krotochwila Kazimierza Glińskiego.
O godz. 8 wiecz. „Zdobycie Berg-op-zoomu" kom. w 4 akt. G. Guitry.
W poniedz. przed. nie będzie. — Kasa otwarta codz. od g. 12—4 pp. w cukierni Sztralla (pr. Ś-to Jerski 22). Od godz. 6½ wiecz. w kasie teatru na Pohulance.
W niedzielę i święta tylko w kasie teatru od g. 11 r. do 4½ pp. i od 6 i pół.

KINEMATOGRAF **BRONISŁAWA** w Sali „LUTNIA", prosp. Ś-to Jerski № 8, telef. 1161.
!! Dziś !!
Jak piękne, jak świeże były róże, obraz w 2-ch częściach, poświęcony pamięci I. Turgenjewa z okazji 30 rocznicy jego śmierci. — Fabryka lokomobil, natura. — Mężowie lubią kabarety, bardzo wesoła komedja. — Początek o godz. 4-ej.
UWAGA. W niedzielę 3 listopada, o godz. 3-ej pp. przedstawienie dla dzieci. Progr. b. ciekawy. Ceny po 10 k. dla wszyst.

Teatr Familijny **R. Sztremera,** ul. Wielka 74. Telef. № 1060.
1-sza serja artystyczna! Wyst. wszechśw. reżys. prof. Maksa Reinhardta **Student z Pragi,** dramat fantastyczny w 5 akt., według romansu znan. pisarza Hansa Ebersa. Rolę tyt. wykona Paweł Wegener przy udz. całego zespołu artystów teatru Reinhardta w Berlinie. Część 1-sza „Dusza sprzedana", 2-ga—„Sobowtór", 3-ta—„Słowo złamane przez Sobowtóra", 4-ta „Na cmentarnym kamieniu", 5-ta „Rozplata".—Przegl. ostatn. wyp. kron.

KONCERTY Wileńskiej ORKIESTRY SYMFONICZNEJ w Sali Miejskiej.
Dziś 3 listopada **Koncert POPULARNY** (3-ci abonamentowy) pod dyrekcją A. WYLEŻYŃSKIEGO.
SOLIŚCI: p. Pomazańska (arfa) i p. Jadłowker (skrzypce). 60895
Bilety można nabywać w kasie koncert. orkiestry symfon. codziennie (ul. Wielka mag. nut „Filharmonja") od godz. 11, w dni koncertów od g. 5 w. w kasie Sali Miejskiej.

Sala Koncertowa ogrodu Botanicznego. Dyrekcja I. Szumana. Tel. 364.
Dziś! Wspaniały, wytworny Café-Concert.
Popul. wykonawczyni rosyjsk. piosnek i romansów Agrypina Granska. — Polska śpiewaczka liryczna Janina Mościcka.—Atrakcja! Duet Binowy.
Alleja Issa, Zefir, Bojarska, Łabuńska, Dolska, Lerman, Stelja. — 30 №№ PROGRAMU 30 №№
Po skończeniu przedstawienia do zamknięcia restauracji Cabaret-taborin.
Restauracja otwarta do godziny 5-ej w nocy.

AMELIN
Warszawa-Mokotów, ulica Nowo-Aleksandryjska № 65.
Zamknięty Zakład Leczniczy dla nerwowo-chorych kobiet i mężczyzn. Mężczyźni będą przyjmowani z dniem 1 listopada r. b.
Dyrektor Zakładu Dr. med. R. Radziwiłłowicz.
Komitet leczniczy: Doktorzy: M. Bornstein, R. Flatau, W. Gajkiewicz, W. Męczkowski, St. Orłowski, A. Puławski, R. Radziwiłłowicz. — Konsultanci zakładowi: R. Bernhardt (syfilis i choroby skórne), T. Gryglewicz (rozbiory lekarskie), A. Natanson (ginekologja), E. Zieliński (choroby wewnętrzne).
Wiadomość na miejscu, telefony 99-54, 303-38. 57768

Kursa wieczorne Ogrodniczo-Pszczelarskie od 4 list. do 15 grudnia w Wilnie, ul. Wileńska 29.
Bliższych informacyj udziela J. Pawłowicz, ul. Botaniczna 1. 59731

Najtańsze źródło wypraw stołowych
Skład Wyrobów Fabryki Porcelany
„ĆMIELÓW"
Wielki wybór. Ceny fabryczne.
Mińsk Lit., Zacharzewska 45, obok Syndykatu Rolniczego.
Porcelana, Fajans, Szkło, Kryształy.
Majolikowa i Terrakotowa galanterja.
Platery fabryki „J. Fraget w Warszawie". 46501

Mieszkanie z 8 dużych pokoi do wynajęcia od 29 września. Ś-to Jerski pr. № 11. Dowiedzieć się u stróża. 54713

JAN BUŁHAK fotograf. przeprowadził się z Portowej 4 na Portową № 6. Przyjęcia od 12—3. 54950

Wileński Prywatny Bank Handlowy
Emisja 4,000 akcji BANKU na 1,000,000 rb. nominalnych.
Na mocy uchwały Walnego Zgromadzenia pp. Akcjonarjuszów z dnia 20 kwietnia 1913 roku i za pozwoleniem p. Ministra Finansów, Wileński Prywatny Bank Handlowy ogłasza niniejszem nową, trzecią emisję akcji w ilości 4,000 sztuk na sumę nominalną 1,000,000 rubli.
Pierwszeństwo w nabywaniu akcji nowej emisji mają właściciele akcji pierwszych dwóch emisji w stosunku jednej nowej na dwie stare.
Pp. Akcjonarjusze Banku, którzy zechcą nabyć akcje nowej emisji, proszeni są o zgłoszenie się nie później niż 31-go grudnia st. st. 1913 r. do Zarządu Banku w Wilnie lub do jednej z Filji Banku (w Białymstoku, Bobrujsku, Homlu, Kownie, Mińsku, Rzeczycy i Wiłkomierzu) i przedstawienie swych akcji pierwszych dwóch emisji do ostemplowania, przyczem otrzymają szczegółowe informacje o porządku spłaty należności za nowe akcje.
Pp. Akcjonarjusze, którzy nie przedstawią swych akcji pierwszych dwóch emisji do 31 grudnia st. st., tracą wyżej wzmiankowane pierwszeństwo. 59654

ZMIANA PROGRAMU
WYKŁADÓW ROLNICZYCH W KOWNIE
(4-go — 9-go listopada, Sala Rady Miejskiej).
We środę (d. 6-go XI) zamiast wykładu p. Zalewskiego, będzie miał wykład Redaktor „Tyg. Rol." Z. Ludkiewicz. — O współczesnych metodach siłosowania pasz.
W sobotę (9. XI), zamiast wykładu Redaktora Z. Ludkiewicza, będzie miał wykład p. Zalewski — O uprawie i przerobie lnu na włókno. 61749

Towarzystwo Akcyjne
ZAKŁADÓW MALCOWSKICH
PATENTOWANE PIECE SUROWCOWE
„METEOR"
do bezustannego palenia i do każdego opału.
Eleganckie i oszczędne ruchome piece do opalania różnych lokali.
CENNIKI WYSYŁAYE SĄ NA ŻĄDANIE.
Sprzedaż w Ryskiem (Ryga, Kurmanowska 8, telef. № 595) i we wszystkich innych biurach T-wa oraz w większych handlach. 135600

EXTRAIT VEGETAL POUR LES SOINS DE LA CHEVELURE ED PINAUD PARIS 53525

W wodo-elektro-mechano-leczniczy przy Suworowskiej ul. № 3 (przy kościele Św. Anny)
Przyjmują się zapisy na Leczniczą i Szwedzką Gimnastykę dla dzieci i dorosłych, prowadzoną pod dozorem lekarza przez specjalistę od g. 10—1 i 5—7-ej. 59714

GABINET DENTYSTYCZNY
M. ALPEROWICZA,
prakt. dawn. przy Cesarsk. Uniwersytecie w Berlinie i przy berlińskim instytucie dla wydoskonalenia się dentystów,
przeprowadził się z ul. Wileńskiej na ul. Trocką № 5. 60300

JULJA BILUNASOWA
LEKARZ DENTYSTA
Po ukończeniu wyższych studjów dentystycznych w Paryżu i specjalizowaniu się w klinikach Wiedeńskich i Berlińskich, praktykowała siedem lat za granicą. Obecnie wróciła do kraju i otworzyła gabinet dentystyczny w Wilnie
Żandarmski zauł. № 3, mieszk. № 5.
Wyjmowanie zębów przy znieczulaniu, sztuczne zęby, złote mostki, korony i wszelkiego rodzaju plomby porcelanowe, złote etc. 61299

W pierwszorzędnej restauracji hotelu „Niszkowskiego" u spółki kelnerów i kucharzy.
Dziś pierwszy raz gra, świeżo zaangażowana Damska Orkiestra Wiedeńska. 61819

Zaparcie podczas ciąży. Zaparcie podczas ciąży stanowi bardzo częste zjawisko. Krążenie krwi w tym okresie jest szybsze, ale i fermentacje gnilne następują łatwiej. Zaparcie stolca, powoduje gorączkę, wymioty, krwawnice (hemoroidy), żylaki i t. d. Stosowanie *Cascarine Leprince* wyświadcza ciężarnym kobietom wielkie usługi, nie wywołując nigdy najmniejszych zaburzeń. 41260

Rosja i Turcja.

(Korespondencja własna „Kur. Lit.").

Konstantynopol, 29 paźdz. (11 list.).

Z powodu toczących się rokowań rosyjsko-tureckich, poprzedzonych żądaniem gabinetu petersburskiego wprowadzenia natychmiastowego reform w wilajetach wschodnich Turcji azjatyckiej, dziennik „Tasviri-Efkiar", będący odzwierciadleniem myśli dominujących śród tutejszej inteligencji, pisze, co następuje:

„Widocznem jest ze słów p. Sazonowa, że Rosja zwraca całą swą uwagę i swój zwrok na Wschodnią Anatolję. Żąda ona reform i stara się nas przekonać o potrzebie ich, ozdabiając swój styl słowami pięknemi i ślicznie brzmiącemi, jak np. całość terytorjalna, spokój i dobrobyt. My — pisze tenże dziennik — znamy aż nadto dobrze te cele tajemnicze, zawierające żądania wprowadzenia reform, które przychodzą z zagranicy, jak również ich następstwa, które miały zawsze miejsce i dlatego też nie możemy wierzyć w ich szczerość bez względu od kogo pochodzą. Przeciwnie, smutne doświadczenie stwierdza, że mamy najzupełniejszą rację, przewidując, iż podobne żądania zawsze idą w parze z zamachami na nasze życie tureckie i muzułmańskie. Żałujemy więc niezmiernie, że państwo rosyjskie, nasz sąsiad, z którym pragniemy żyć w jaknajlepszej harmonji, od samego początku swego nowego zachowywania się, przedstawia się jako posąg z lodu.

Mówiąc jasno, to w żądaniach reform zaproponowanych Turcji nie ma innej pobudki, jak pożądania i aspiracje interesowne i jesteśmy pewni, że tak zawsze będzie.

Tak — pisze na zakończenie wyżej wzmiankowany dziennik — nasze postępowanie powinno być następujące: nie pogardzając bynajmniej objawami życzliwymi współpomocy tego lub innego mocarstwa europejsk., powinniśmy się starać urzeczywistnić reformy w drodze jaknajkrótszej i stanowczej w granicach naszych pojęć.

Jeżeli zaś wyniknie potrzeba zwrócenia się do pomocy specjalistów zagranicznych, to powinniśmy uczynić to jaknajprędzej, angażując ich w tym lub innym kraju".

***

Miarodajny „Tanin", badając stosunki rosyjsko-greckie, zaznacza kontrast istniejący pomiędzy interesami obydwóch tych krajów. Biorąc kwestję z punktu widzenia ideału Grecji, polegającego na wznowieniu dawnego państwa bizantyjskiego, pisze, co następuje:

„Nawet opinja publiczna chrześcijan prawosławnych jaknajwięcej krańcowych w Rosji nie mogłaby znieść, by Grecja usadowiła się w Konstantynopolu i stała się w ten sposób arbitrem morza Czarnego, będąc już tymże na morzu Śródziemnem. Być prawosławnym, to jeszcze jest b. daleko od tego, aby zażądać od Rosji takiego poświęcenia.

Przyczyną obecnego stanu rzeczy jest Rosja. Przed wojną bałkańską nie chciała się pogodzić z myślą, by flota nasza mogła się rozwijać. Widziała ona swój interes w stanie słabym floty naszej. Z tem wszystkiem zapomniała, że próżnia zrobiona przez nas będzie pewnego dnia wypełniona przez Grecję.

Pomimo to cel i przeznaczenie sił naszych morskich były całkiem jasne i było oczywistem, że nie mogąc przecież żywić myśli zmierzenia się z flotą rosyjską, flota nasza wystarczyłaby do stawienia czoła Grecji.

Nawet, gdyby przyszło do zatargu zbrojnego z Rosją, bitwy musiałyby być stoczone tylko na lądzie. Z tego można wyprowadzić wniosek, że rząd rosyjski dotychczas prowadził pod tym względem politykę całkiem błędną.

Widzimy — pisze dalej tenże dziennik — zawsze z pewnem zadowoleniem, jak Rosja wstępuje na drogę rozsądną. Jeżeli chce rzeczywiście kroczyć po drodze, na której może odnieść tylko korzyści, to uważamy sobie za obowiązek powiedzieć jej: 1) powinna wspierać Turcję w jej usiłowaniach dotyczących wzmocnienia floty i 2) powinna zniweczyć usiłowania Grecji i sprzeciwić się temu, by Grecja z czasem nie zajęła pozycji, dozwalającej stale zagrażać cieśninom. Dopóki Grecja będzie się „przechadzała" przed cieśninami, zagrażając stolicy, rząd otomański będzie wciąż zmuszony do przedsiębrania środków ostrożności, co będzie tylko wielce szkodziło handlowi rosyjskiemu morza Czarnego, który w obecnej chwili stanowi doniosłą kwestję ekonomiczną.

Turcja zaś, aby nie była zmuszoną co chwila do zamykania wzmiankowanych cieśnin, potrzebuje dwóch rzeczy: floty i wysp.

Flota będzie służyła do odpędzenia z pobrzeży statków greckich, krążących tam jak piraci, posiadanie zaś wysp oddali niebezpieczeństwo, zagrażające pobrzeżu państwa, gdyby one (wyspy) znajdowały się w posiadaniu obcem, i w obydwóch wypadkach zbyteecznem będzie zamykanie cieśnin i baczne nad niemi czuwanie.

A więc — konkluduje „Tanin" — z tego wynika, że Turcja, posiadając flotę i wyspy, będzie tylko strzegła i zachowywała interesy handlowe i żywotne Rosji".

Dr. Ismail-Bej.

USTĄPIENIE KOKOWCOWA.

Petersburski „Dień" otrzymał telegram z Paryża, że ustąpienie Kokowcowa ze stanowiska prezesa Rady ministrów jest kwestją ostatecznie zdecydowaną. Kokowcow z powodu przepracowania i złego stanu zdrowia złożył już jakoby prośbę o dymisję. Na obecnem stanowisku Kokowcow pozostanie tylko do lutego, poczem zajmie wybitne stanowisko dyplomatyczne na Zachodzie. Równocześnie z Kokowcowem ustępuje dyrektor kancelarji kredytowej, Dawydow.

Sprzedawczyki.

Z Polesia pińskiego.

Oprócz całego szeregu innych dóbr, zaprzepaszczonych w latach ostatnich, zwłaszcza od r. 1905, sprzedali obecnie na Polesiu pińskiem następujący polacy w ręce obce swą ojcowiznę, zroszoną wszędzie naszym potem, a w wielu miejscach i naszą krwią...

Oto jest ta czarna lista sprzedawczyków: Opiekunowie nieletniego Cezarego *Ołeszy* sprzedali obcym ogromne dobra Tereberzów, około 9,000 dzies. liczące.

P. *Dołeżewski*, właściciel folwarku w wileńskiem, odstąpił w obce ręce nabytą od p. Antoniego Skirmuntta trzecią część dóbr Ploskin, obszaru 1,680 dzies.

Kazimierz i Iścisław *Szczyttowie* sprzedali maj. Wólka 7,700 dz. ze swych olbrzymich dóbr: Kożangródeckich i Kożandworzeckich.

Wiktor i Tadeusz bracia *Gutowscy* — dobra Bobryk, mające obszaru przeszło 5 i pół tys. dzies.

Henryk *Dąbrowski* sprzedał dobra Bychów, liczące około 4,500 dzies.

Roman *Niemcewicz* sprzedał maj. Siedliszcze 1,900 dz.

Ignacy *Staszewicz* sprzedał maj. Kowniatyn 2,000 dzies.

Józef *Wołłowicz* sprzedał maj. Zadołże 5,000 dzies.

Do najhaniebniejszych należą sprzedaże Bobryka przez braci Gutowskich i Bychowa przez p. Dąbrowskiego; tranzakcje te naprowadzają na domysł, że osławiony dziś Miecz. Benisławski w szacherkach ojcowizną nie jest, niestety, odosobniony.

Bracia Gutowscy kupili Bobryk przed rokiem od p. Jerzego Osmołowskiego z Sieliszcz. Lubo nabywcy zapewnili p. O. piśmiennie, że nie w celach spekulacyjnych kupują Bobryk, wszelakoż po upływie 9 miesięcy sprzedali te duże dobra baronowi Mossemu, oczywiście, z grubym bardzo zyskiem. P. Osm. ufał pp. Gutowskim: Wiktor G. jest właścicielem Suchodołów w pow. włodzimierskiem na Wołyniu, Tadeusz Gutowski posiada dobra Piszcz w pobliżu Włodawy, w Królestwie Polskiem.

Co się tyczy Bychowa, to przed paru laty nabył go od p. Czarneckiej niejaki Henryk Dąbrowski, zobowiązawszy się do niesprzedawania ziemi polskiej obcym, co mu jednak zgoła nie przeszkodziło prędko sprzedać Bychów rosjaninowi, gwoli zyskowi oczywiście.

Co gorsza, takie figury podstawione, czy też spekulanci zawodowi, wyzuci ze czci i honoru, operacjami swemi sprawili, że niektórzy polacy, sprzedawszy dobra w ręce obce, potem pozują jeszcze na „ofiary" stosunków tutejszych i „ludzi idei", tłómacząc się, że... w obawie przed polakiem podstawionym, agentem, woleli sprzedać swą ojcowiznę odrazu rosjaninowi, człowiekowi „pewnemu" i „gospodarnemu", niż czekać, aż ją kupi od agenta polaka rosjanin, kiepski gospodarz, który dobra zdewastuje, obniży kulturę rolną itd.

P. Józef *Szczytt* np., po sprzedaży Teresina, tłómaczył się, że *nie chciał*, z powyższych powodów, sprzedać swych dóbr polakowi. To samo dowodziła i p. Wołłowiczowa: *„nie chciałam* sprzedać Zadołża — mówiła — p. Kiernożyckiemu, chociaż proponował mi tę samą cenę, co i p. Gołowina".

Oto i macie ludzi idei, ludzi, dbających o kulturę gleby krajowej!

Grasowanie więc śród nas w czasach ostatnich agentów-sprzedawczyków sprawiło, że każdy najpospolitszy spekulant, frymarczący ojcowizną, może się zasłaniać obawą przed takimi pp. Benisławskimi, Dąbrowskimi i Gutowskimi, czyli, innemi słowy uważać handelek ziemią ojców i dziadów nie tylko za dobry interes pieniężny, lecz za sposób wywyższenia się ponad „szary ogół", jako człowiek idei, dbały o... dobro kraju!

Dziwnie się czasem plecie...

A.

Teatr polski.

„ZDOBYCIE BERG-OP-ZOOM", komedja S. Guitry.

Gdy po wieloletnich mozołach, po wyrzuceniu, na cały szereg niefortunnych prób, wielu miljonów, udało się nareszcie Zeppelinowi przelecieć z Johannisthalu do Frankfurtu n. M., cesarz Wilhelm, zmierzywszy władnem spojrzeniem nieskończoność kopuły niebios, rzucił zuchwale do swej świty słowa:

— Und das wird mir auch angehören!

A oni wówczas... oni.. ci nad Sekwaną, przypiąwszy do ramion lekkie, niby od łątki pożyczone, skrzydła, poszybowali na nich w przestworza, śmiało wyzywając do podniebnego turnieju teutońskie olbrzymy.

I oto dzisiaj, gdy podruzgotane szkielety kunsztownie skonstruowanych Zeppelinów spoczywają bezwładne na dnie morza lub w grząskiem błocie — Brindejone, Garros, Pegoud i inni i jeszcze inni, mkną na wątłych skrzydłach swoich podniebnymi szlaki, ponad szczyty niebotycznych gór, nad spienionemi falami mórz, oblatując kolisko świata z rozgłośnym okrzykiem tryumfu;

—Vive la France!

I tak coup sur coup!! Na każdym kroku! Na każdej arenie życia! W każdym turnieju, gdzie nie brutalny cios pięści lub żołdacki rozmach kirasjerskiego miecza o zwycięztwie rozstrzyga jeno finezja twórczej myśli i finezja wykonania...

Tak na każdym kroku, a więc i w dziedzinie twórczości dramatycznej!

Kilka dni temu widzieliśmy na scenie naszego teatru farsę niemiecką („Mój najdostojniejszy przodek"), której niepodobieństwo przecież odmówić wartości literackiej oraz scenicznej, w której jest duży zasób humoru satyrycznego, dużo ruchu, dużo barwy, której wysłuchuje się chętnie do ostatniego słowa... ale ileż tam techniki, jaka tam skomplikowana konstrukcja, jakżeż ciężki jest szkielet tej lekkiej, po niemiecku, groteski...

W niedzielę jakby dla porównania, ujrzeliśmy komedję francuską...

Wspomnianą wyżej farsę niemiecką pisał doktor filozofji, a poznaną w niedzielę francuską Sascha Guitry... „Sasza lekkoduch" jak go paryżanie nazywają, ulubiony aktor paryski...

„Zdobycie Berg-op-Zoom'u" grano w Wodewilu paryzkim 300 razy i rekord ilości przedstawień osiągnęła ta komedja na wszystkich scenach europejskich.

Dlaczego?

Bo powodzenie swe zawdzięcza tej francuskiej szkicowej, z pewną nawet niedbałością artystyczną rzuconej lekkości... Tej specjalnie francuskiej zdolności trzymania się w subtelnych półtonach, wahających się pomiędzy powagą życia i śmiesznemi jego stronami...

Już sam tytuł sztuki „Zdobycie Berg-op-Zoom'u" (forteca holenderska, zdobyta w XVIII wieku przez francuzów) jest symbolicznym żartem.

Fortecą w komedji S. Guitry jest młoda i uczciwa mężatka, której zasadom zagraża jednak wielkie niebezpieczeństwo — idjotyzm męża.

W mężatce tej kocha się zapamiętale człowiek, któremu autor, przez iście paryski kaprys, każe być komisarzem policji, a ten tak nadzwyczajnych używa sposobów, że ostatecznie nikt się wcale nie dziwi, iż urocza kobietka godzi się na rozwód, aby zostać panią komisarzową...

Tylko tyle... bo autorowi nie o treść chodziło, jeno o sposób interpretacji... o ten kunsztowny djalog, fajerwerkiem tęczowych barw olśniewający, o formę całości, która aż na skraj przepaści prowadzi, do lekkiego zawrotu głowy widzów doprowadza, do dreszczyku trwogi, by w porę się zatrzymać i zaznaczyć, że tu tylko o efekt chodziło... O wytworny humor, w którym francuzi niemają rywali.

Wykwintny Romain Rolland miał czasami zwyczaj pisać w swych recenzjach: „Właściwie, to krytykę moją powinienbym zamknąć w tych jeno słowach, że co bym nie napisał,

to nie napiszę o tej sztuce nic lepszego, nad radę do mych czytelników: Idźcie do teatru! To najbardziej prowadzi do celu bo i dyrekcja teatru i autor, a przedewszystkiem wy będziecie z tego zadowoleni!" Napewno i o komedji Guitrego to samo by napisał.

***

Wspomniałem wyżej, że komedja Guitrego na olśniewającym tęczowemi barwami djalogu jest oparta, czyli, że należy do tej kategorji utworów, które są probierzem uzdolnienia artystów w niej grających... We wszystkiem co się robi na scenie można zblagować, tylko nie w djalogu, to też po rozmaitych gawędach, rozmaitych „przyjaciół" teatru, z prawdziwą satysfakcją słyszałem wczoraj ogólne zdanie na foyer: „Przewybornie grają".

Nikt by się nie dosłuchał w gorących oklaskach jakiejkolwiek konwencjonalności... Zniewalało do nich szczere uznanie i szczere zadowolenie, bo istotnie wszyscy grający zasłużyli na takie oklaski...

Wszyscy, a szczególniej p. Bończa i p. Orliński... Subtelność utworu harmonizowała się z subtelnością i wytwornością gry... Pani Bończa w roli Pauliny Vannaire, prześlicznie utrzymała szlachetny urok uczciwej kobiety, co dopiero na rozkaz szczerej miłości skłania głowę na ramię ukochanego... Pan Orliński w arcytrudnej roli komisarza policji (w Paryżu grał sam autor) przewybornie splatał złotą nić uczucia z srebrzystą nicią humoru. Wreszcie wszyscy, a więc panie Czernekówna i Rommówna, oraz panowie Orłowski, Dębowicz, Biernacki, Głogowski przyczyniali się z powodzeniem do świetnej całości.

C.

Dzień Zaduszny.

Na harfie suchych liści—wiatr nokturno
Smętne wygrywa;— dzień przeciągłym cieniem,
Jesień zawlokła swą suknię pochmurną...

. . . . . .

O myśli—czemu ty jesteś wspomnieniem,
Czemuś popiołów drogich ławą urną?

Wiatr harfę złamał—liście w dziki taniec
Porwał—i miecie w dal—w przestrzeń bezkresną.
Zwarzył kaliny szron—zimy wysłaniec...

. . . . . .

Z jaką rozkoszą dziką—a bolesną
Patrzę na brzeg ten urwisty—na Kraniec...

. . . . . .

Brzoza rozpaczliwie targa wiotkie włosy,
Walcząc o lepsze z towarzyszem — klonem,
Oto jest i ostatnie pokosy...

. . . . . .

Snem jest to wszystko... snem—ale nie—zgonem...
Jakież to tchnienia słychać—jakie głosy?
Wiem, że na Krańcu urwistym już stoję,
Jak ptak próbując skrzydeł—ot—przed drogą;
A „Ona"—cicho uchyla podwoje...

. . . . . .

Jak tlący płomień dusza chwiana trwogą,
Próżno chce oblec rezygnacji zbroję...

Bo słaby duchem jestem—a zmuszony
Walką i bólem, jako dziecię—płaczem,
Choć to—ma powrót być—w ojczyste strony...
Wszak duch—wygnańcem tu był a tułaczem,
Lecz ciężkie—smutne są te— ziemskie zgony...

Z mojego Krańca—z urwistego brzegu
Patrzę na cichy zasiew: „Bożej roli",
Czas już nadchodzi stanąć do szeregu...
Czyż za rok—dzień ten ujrzeć—Bóg pozwoli?...

. . . . . .

To wrony kraczą—te zwiastunki śniegu...

Bożymir.

Informacje i pogłoski.

Zmiana programu kowieńskich wykładków rolniczych.

Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, iż z przyczyn niezależnych od organizatorów kursów rolniczych w Kownie, nastąpiła mała zmiana programu: Zamiast wykładu p. Zalewskiego o uprawie i przeróbce lnu na włókno, będzie miał we środę od godz. 12—1 i 3—5 swój wykład p. Z. Ludkiewicz, redaktor „Tyg. Roln." — o silowaniu (zakiszaniu) pasz; p. Zalewski zaś będzie miał swój wykład w sobotę, zamiast p. Ludkiewicza.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE.

— **Kalendarzyk.** Dziś w niedzielę—śśw. Huberta B. W., Sylwji; wedł now. st.—św. Stanisława Kostki. Jutro—św. Karola Boromeusza B. W.; wedł. now. st.—św. Grzegorza cudotw. B. W. Pojutrze—śśw. Leonarda W., Feliksa; wedł. now. st.—św. Elżbiety Kr. Wd.

— **Temperatura.** O godz. 1 w nocy termometr Reaum. wskazywał + 5°.

SPRAWY MIEJSKIE.

— **Wygrana sprawa.** W tak krótkim czasie miasto nasze wygrywa drugą sprawę dość poważną, lecz na ten raz w pierwszej dopiero instancji. Sprawa to z ministerjum wojny o plac miejski, t. zw. Pole Wojenne na Śnipiszkach liczące 25 dziesięcin.

Sąd okręgowy po rozpatrzeniu dokumentów i dowodów, złożonych przez radcę prawnego miasta, mec. Malińskiego, przysądził zwrócenie miastu owego placu i zapłacenie: tytułem straconych korzyści miastu za czas 1894—1904 r. 2661 rb. 84 kop. wraz z 6 proc. od tej sumy licząc od 1904 r. i 203 rb. kosztów sądowych.

— **Po wyborach do Rady miejskiej.** Wczoraj upłynął termin ostateczny składania przez wyborców zażaleń w razie ujawnienia jakichkolwiek nieprawidłowości w procedurze wyborczej. Do południa dnia wczorajszego do komisji gubernjalnej do spraw miejskich nie wpłynęła ani jedna skarga.

— **Apteka miejska.** Onegdaj otwartą została apteka miejska, mieszcząca się w domu Towarzystwa dobroczynności przy ul. Wileńskiej. Apteka jest urządzoną wedle ostatniego słowa wymagań obecnych.

TEATR, MUZYKA I SZTUKA.

— **Z teatru polskiego.** Dziś po południu po cenach najniższych arcywesoła krotochwila „Szaławiła". Tryskająca dowcipem, pełna świetnych wesołych sytuacji, posiada niewyczerpany humor, to też publiczność bawi się doskonale oklaskując gorąco wyborną grę artystów.

Wieczorem po raz drugi „Zdobycie twierdzy Berg-op-zoomu". Świetna ta komedja w piątek zdobyła sukces niezwykły. Wybuchy śmiechu i oklaski towarzyszyły jej od początku do końca. Publiczność bawiła się jak nigdy. P. Bończa i p. Orliński zdobyli widzów wstępnym bojem.

We wtorek niezwykle interesująca premjera. Będzie nią ostatnia nowość paryskich teatrów „Powaby grzechu" Komedja w III aktach. Oryginalne ujęcie tematu, lekkość i ciętość dowcipu stawiają komedję tę w rzędzie tych sztuk, co obiegają świat cały w tryumfalnym pochodzie. W Warszawie do dziś dnia sztuka ta nie schodzi z afisza. Treścią komedji, jej „powabem" jest czar miłości, płatającej figle nawet najbardziej nieczułym na wdzięki płci pięknej mężczyznom. Reżyseruje W. Neubelt. Próby odbywają się od tygodnia nieustannie.

— **Teatr polski w Kownie.** Jutro w teatrze miejskim pierwsze przedstawienie teatru wileńskiego pod dyrekcją W. Baranowskiego. Z powodu wystawienia „Lilji", w którym bierze udział cały zespół dramatyczny, zawieszono przedstawienia w Wilnie. We wtorek dana będzie prześliczna komedja historyczna „Jeniec Napoleona", we środę wesoła komedja Fredry, znakomicie grana, „Dożywocie".

Bilety nabywać można w księgarni Ossowskiego, w dniu przedstawienia w kasie teatru.

— **Jadwiga Mrozowska w Wilnie.** Znakomita artystka teatru della Pergola we Florencji i Goldoniego w Wenecji wystąpi jedyny raz w Wilnie 12 listopada z doborowym programem, na który złożą się utwory Boya, Leszczyńskiego, Czajkowskiego, Noskowskiego, Na-zare-Agi, Chansou, Anciennе, Norwida i wiele innych. Szczegółowy program podamy niebawem; dodać należy, że w programie są niezrównane pieśni staro-włoskie i francuskie, które znakomita artystka wykona w oryginale, oraz jakby nieoczekiwane zjawisko „Bajki" Jachowicza, te bajki, które p. Mrozowska z właściwą sobie finezją i stylem tak ślicznie opowiadać umie.

Oprócz p. Mrozowskiej udział w koncercie wezmą p. Nina Dolli, tancerka klasyczna i interpretatorka Brahmsa, Webera, Szopena, oraz p. Bolesław Wallek-Walewski, profesor konserwatorjum muzycznego w Krakowie. Wspaniale ilustrowany program wszystkiemi kreacjami p. Mrozowskiej wypełnią utwory wybitnych poetów polskich. Koncert odbędzie się w teatrze polskim (na W. Pohulance), bilety do nabycia w cukierni Sztralla, Prospekt Świętojerski (hotel Brystol).

— **Koncert popularny** wileńskiej orkiestry symfonicznej, który odbędzie się dziś, w niedzielę, będzie miał program b. ciekawy, pomimo nadzwyczaj niskich cen biletów (od 22 kop.). Oprócz bowiem sił solowych: p. Jadłowkiera (skrzypce) i p. Pomazańskiej, nowozaangażowanej harfistki, orkiestra wykona nieznaną Wilnu „Suitę ludową polską" Joteyki, pełną najpiękniejszych melodji naszych. Grane też będą: „Taniec bajadarek" Halworsena, „Melodje węgierskie" Ernsta, „Na brzegu morza" Oberthiera, „Listopad" Czajkowskiego i „Uroczyste wejście Antonjusza" z „Nocy w Egipcie". Dyrygować będzie p. A. Wyleżyński. Bilety można nabywać dziś w kasie orkiestry (Wielka ul.) i od godz. 5 w. w kasie sali Miejskiej.

— **„Suita ludowa polska".** Taki tytuł nosi utwór muzyczny Tadeusza Joteyki, nadesłany wileńskiej orkiestrze symfonicznej do wykonania na dzisiejszym koncercie w sali Miejskiej. Młody kompozytor, dyrektor Towarzystwa muzycznego w Łodzi, użył do swojej kompozycji oryginalnych melodji ludowych, znajdujących się w zbiorze Kolberga. Swojska ta kompozycja zaleca się prostotą i szczerością natchnienia, a z drugiej strony bardzo interesującem opracowaniem orkiestrowem. Nowość ta zaciekawi z pewnością melomanów naszych. Części „Suity" mają tytuły następujące: 1) Temat z warjacjami, 2) Kolenda, 3) Pastuszek, 4) Wesele (krakowiak). Warto skorzystać dziś ze sposobności zaznajomienia się z tym owocem twórczości rodzimej.

ODCZYTY. WYDAWNICTWA.

— **Odczyt dla robotników-katolików.** Za pozwoleniem władzy ks. Ignacy Olszański wygłosi d. 10 (23) list. w lokalu Giełdy Pracy (w murach po-Franciszkańskich) odczyt w języku polskim na temat: „Kościół i niewolnictwo". Odczyt rozpocznie się o godz. 7 wiecz. i będzie urozmaicony obrazami niknącymi.

— **Odczyt popularny.** Dziś o godz. 7 wiecz. w sali murów po-Franciszkańskich (Trocka 14) odbędzie się drugi popularny odczyt dr. Boguszewskiego „O budowie i czynnościach ciała ludzkiego".

Treść odczytu: Budowa płuc. Serce i jego działalność. Mały i duży krwiobiegi. Naczynia żylne, tętnicze. Naczynia włosowate. Co to jest oddychanie. Krew i jej składniki. Skóra i jej funkcje. Budowa przewodu pokarmowego. Środki spożywcze niezbędne dla nas. Co to jest trawienie, gruczoły i soki trawienia. Jak musimy się odżywiać by osiągną zdrowie. Cena biletu 5 kop.

SĄDY.

— **Za obrazę sądu gminnego.** Wczoraj wileńska izba sądowa z udziałem przedstawicieli stanów rozpatrywała sprawę Konstantego Bartoszki, który w grudniu r. z. na posiedzeniu sądu gminnego w Rzeszy (pow. wileński) zelżył prezesa sądu i ławników, nazwawszy ich pijakami, łotrami i łapownikami.

Izba sądowa skazała Bartoszkę na pozbawienie wszystkich praw szczególnych i więzienie na przeciąg 5 m. i 10 dni.

RÓŻNE.

— **Koncert-bal na rzecz uczniów.** We wtorek d. 5 (18) list. odbędzie się w klubie Kolejowym wieczór z oddziałem koncertowym, loterją allegri i in. na rzecz niezamożnych uczniów szkoły realnej. Dochód pójdzie na opłacenie wpisu, którego dotąd wielu młodzieży jeszcze nie wniosło.

— **Na niezamożnych uczniów.** D. 4 (17) b. m. w sali Miejskiej odbędzie się koncert (mięszany rosyjsko-polski) na niezamożnych uczniów wil. szkoły komercyjnej. Będzie odegrana (po rosyjsku) komedja pod tytułem „A i F". W dziale koncertowym weźmie udział znany artysta p. Stanisław Bogucki. Początek o godz. 7 wiecz.

— **Kary administracyjne.** Gubernator skazał Macieja Sołodkina na 300 rb. lub 3 miesiące aresztu oraz jeszcze sześć osób (w tem 2 kobiety) po 50 rb. kary lub 14 dni aresztu policyjnego za „demonstracyjnie zuchwałe wystąpienia przeciwko policji".

— **Figiel złodziejski.** W piątek ubiegły do właściciela składu czapek, Kapelusznika, zgłosił się jakiś młodzian i wybrawszy trzy czapki karakułowe, wartości 100 rubli, polecił je odnieść na Świętojerską pod Nr. 20, ażeby klijent mógł jedną z nich wybrać. Ale kupiec był o tyle oględny, iż wysłał z czapkami aż dwóch subjektów. Przed domem Nr. 20 nieznajomy udał się niby do mieszkania, poczem wrócił, zabrał czapki i podał kopertę ze 100 rublami, polecając przyjść jutro po dwie czapki i przynieść resztę z banknota. Sprytni subjekci przewąchali sprawkę i natychmiast otworzyli kopertę, w której znaleźli kawał starego papieru żółtego. Więc w pościg za złodziejem, który już zmykał z czapkami dorożką i przy pomocy stójkowego ujęli ptaszka.

Jest to Józef Koryciński z Warszawy, który sam zeznał przy badaniu, że do posiadanych w gotówce pięćdziesięciu kilku rubli chciał sobie zdobyć brakującą sumę na koszta emigracji do Ameryki.

— **Pogotowie ratunkowe** w dniu onegdajszym było czynne w 14 wypadkach, w dniu wczorajszym zaś w 15, z tego 9 wyjazdów na miasto i 20 opatrunków na stacji Pogotowia.

— **Przyjechali do Wilna:**

(Hotel Europejski): ob. Paweł Tarasowicz, kup. Konrad Frydeman, austr. pod. Adolf Szyszko-Bohusz, adw. Stanisław Brodowski, ob. Władysław Montwiłł, ob. Jan Girdwojń.

(Hotel d'Italie): ob. Szymon Szyłkarski, ob. Marjan Minkiewicz, ob. Marja Buchmanowa, ob. Włodzimerz Krestjanowski, ob. Ludwik Zawistowski, ob. Zofja Stulgińska, inż. Maksymiljan Szwank, dr. Stefan Ordyłowski, nacz. ziem. Michał Trofimow, kup. Grzegorz Szambarow.

(Hotel Bristol): inż. Stefan Nowicki, adw. Antoni Krzyżanowski, adw. prz. Henryk Bejlinson, ob. Eugenjusz Busz, ob. Antoni Siellawa, ob. Piotr Zalnoski, por. Włodzimerz Watson, por. Aleksander Paul, por. Mikołaj Pakin.

(Hotel „Niszkowskiego"): ob. Nikodem Milewicz, ob. Roman Dąbrowski, r. st. Tadeusz Szyszło, ob. Stefan Kryński, ob. Weronika Nowicka, ob. Bolesław Filipowicz, ob. Adam Ciszewski.

PROWINCJA.

MIŃSK.

θ (z) **„Ognisko".** Przedstawienie amatorskie, dane w sobotę ubiegłą, przedewszystkiem zaprezentowało nam kilka nowych, zdolnych sił dramatycznych, wskazujących, że przy dobrej woli możemy skompletować zupełnie poprawny zespół. Dano wesołą sztuczkę p. t. „Mąż z grzeczności", w której po raz pierwszy wystąpił p. Karol Demidecki - Demidowicz, jako dobry kapitan, chcący wszystkimi rządzić. Debiutował również p. Korolewski, wytrawny amator jeszcze ze słynnego amatorskiego teatrzyku „Dobroczynności" warszawskiej (udatny typ intryganta-safanduły); także raz pierwszy wystąpiła zdolna, jak widać amatorka, p. J. Guttówna, w roli subretki, odtworzonej dobrze, z wdziękiem i naturalnością, ale nie trywialnie.

Innych artystów - amatorów znamy już. Wszyscy oni dobrze zupełnie wywiązali się z roli, zwłaszcza p. Regina Przysiecka, która w charakterze starej, mocno pretensjonalnej a kochliwej panny była nieporównaną. P. Przysiecka wykazała jedną b. ważną, a przez amatorów szczególnie lekceważoną zaletę: grała bezustanku, nawet wówczas, gdy przestawała mówić. P. Obrycka, trochę słabsza w I akcie, jako panna, w aktach II i III, szczególniej w chwilach milczącej złości, była doskonałą. Nader udatny typ wesołego pucybuta dał nam p. Obrycki. Wyśmienitym mazgajem był, znany nam zresztą oddawna, wytrawny amator, p. Zdanowicz i dobrym bardzo, ale trochę nierównym, p. X. w roli podstarzałego przyjaciela Hilarego. P. Trepkówna, nader udatnie w swej epizodycznej roli dała trochę lokalnego, satyrycznego kolorytu, co wywołało ogólną wesołość. Bardzo dobra gra p. J. Zorawskiej (matka) i doskonała mimika p. A. Dąbrowskiej dopełniały całości, wogóle b. udatnej i rokującej nadzieję na co raz dalszy rozwój nowopowstałego kółka.

W debiutantach, których wymieniamy na początku, spodziewamy się znaleźć dobrą siłę i podtrzymanie przedstawień „ogniskowych". Zdaje się jednak, że niezadługo zajdzie potrzeba zaopatrzenia kółka w stałego reżysera fachowca.

θ **Za nadużycia.** (P.). Rząd gubernjalny oddał pod sąd przewodniczącego zarządu mieszczańskiego w Chojnikach Szeftela za roztrwonienie, wydawanie żydom fałszywych paszportów i inne malwersacje. Szeftel zbiegł zagranicę.

θ (z) **Pilnujcie mieszkań!** W tych dniach do mieszkania pp. Wojewódzkich, około godz. 6 wieczorem, zakradł się jakiś drab, prawdopodobnie przy pomocy dobranego klucza do zatrzasku i, zobaczywszy w przedpokoju panią W., zaczął coś udawać, pokazywać jakiś papier etc. Właścicielka mieszkania, nie zauważywszy, że człowiek ów dostał się drogą podejrzaną do przedpokoju, wskazała mu mieszkanie sąsiada, którego jakby poszukiwał, ale po chwili znów go zobaczyła w swoim przedpokoju, tym razem z kilkoma futrami, usiłującego wydostać się na ulicę. Na wszczęty alarm złodziej futra rzucił i zbiegł bezkarnie.

W naszem mieście panują niekiedy dość arkadyjskie jeszcze obyczaje; drzwi się niezamyka, każdego wpuszcza się do pokoju,—a tymczasem coraz częściej przybywają do nas „artyści" sztuki złodziejskiej, i oni to, podobno nauczą nas większej przezorności.

— **Kowno** (kor. wł.).

W niedzielę, 27 paźdz. (9 listop.) zespół amatorski T-wa „handlowców" odegrał w Teatrze Miejskim wesołą komedję Caivellet'a i Flers'a: „Miłość czuwa". Lekka ta, pełna humoru komedja dodatnio się wyróżnia z szeregu podobnych utworów dramatycznych francuskich.

Amatorowie nasi, należy przyznać, w znacznym stopniu wyzyskali zalety sztuki i ról. P. Głowińska była bardzo charakterystyczną w roli Margrabiny de Żuwinji. Pełnym humoru i życa jej siostrzeńcem Andrzejem był p. B. Drenajewicz. Rolę zakochanej w mężu młodej żony Andrzeja, uroczej, choć ekscentycznej, Janiny, oddała p. Ninowicz z dużym wdziękiem, budząc ogólne uznanie swą grą, zupełnie nie amatorską. Doskonały typ stworzył p. St. Niekrasz z postaci starego oryginała, stryja Janiny. Niezrównanym był p. J. Wiszniewski, jako poczciwy ks. proboszcz.

P. Wiszniewski raz jeszcze dowiódł, jak niepośledni talent komiczny posiada, i na jaką wdzięczność zasługuje, kierując sceną amatorską w Kownie, podczas gdy niewątpliwie dla niejednej sceny prawdziwej byłby pożądanym nabytkiem. P. Pokładzki wywiązał się stosunkowo wcale nieźle z bardzo trudnej roli Ernesta. Reszta wykonawców wogóle poprawnie dostrajała się do całości.

Niestety publiczność niedopisała w tym stopniu, jak tego pragnąc by należało.

W niedzielę 3 (16) b. m. „Sokół" urządza w swym lokalu na Piotrówce „wieczornice", drugą tej jesieni. Od paru tygodni wznowiły się ćwiczenia gimnastyczne i odbywają się we wtorki i soboty pod wykwalifikowanem kierownictwem p. Czyżewskiego z Wilna. Obecnie po przerwie wakacyjnej budzą one coraz większe zainteresowanie. Nadmienić należy, że znacznym kosztem nabyto i ustawiono u „Sokoła" nowe przyrządy, ściśle zastosowane do wymagań gimnastyki sokolskiej.

M—ski.

— **Grodno.**

Prezydent miasta p. E. Listowski w liście do nas wyjaśnia, że portret Stołypina, o którym mowa była w N-rze 249 „Kur. Lit.", „zamówił rzeczywiście w Kijowie, spełniając uchwałę Rady miejskiej z d. 6 (19) września 1911 r., zapadłej na żądanie większości radnych, z ich inicjatywy". Portret ten jeszcze do Grodna nie nadszedł i niewiadomo, gdzie zawieszony zostanie.

W dd. 27—29 października (9—11 listopada) w farze grodzieńskiej odbywało się trzydniowe nabożeństwo jubileuszowe w obecności kilkunastu księży i tłumu ludu. Prezbiterjum było ładnie ozdobione dwiema olbrzymiemi chorągwiami o barwach papieskich, zwieszającemi się z galerji. Ponieważ fara nie posiada cmentarza własnego, przeto jubileuszowa tablica pamiątkowa zostanie wmurowana w ścianę wewnątrz kościoła.

W zastępstwie gubernatora wicegubernator grodzieński zatwierdził p. W. Jankowskiego na stanowisku dyrektora Banku Miejskiego.

— **Bobrujsk.**

Miński rząd gubernjalny zamknął bobrujski oddział „T-wa szerzenia oświaty śród żydów w Rosji" za przekroczenie ustawy.

Z Królestwa

× **Ś. p. Władysław Karoli.** W Warszawie nagle zmarł ś. p. Władysław Karoli, ceniony poeta i literat.

Ur. w r. 1869, kształcił się w szkole handlowej Kronenberga. Wydał kilka zbiorów peozji p. t. „Pieśni młodości", „Swoim i sobie" i „Przyszłość". Ponadto w „Przyjacielu Dzieci" pomieścił cykle głęboko pomyślanych obrazów p. t. „Kraj w pieśni".

Wszystkie utwory ś. p. Karolego nacechowane są szczerem uczuciem i szlachetną tendencją obywatelską.

× **Delegacja żydowska.** Podczas pobytu ministra oświaty w Warszawie, udała się do niego delegacja złożona z 5-ciu żydów, w imieniu grupy uczniów z prośbą o przyjęcie ich do szkół rządowych po nad normę procentową.

Deputację przyjął osobisty sekretarz ministra i oświadczył, że takie prośby nie mogą być przyjęte przez ministra.

× **Napad bandytów.** We czwartek po południu przy ulicy Dzikiej w Warszawie znów 5 bandytów napadło na pracownię szewcka Obrębskiego. Nie zlękli się jednak bandytów obecni w pracowni czeladnicy, terminatorzy i chłopcy. Stawili więc opór przybyszom, zaczęli krzyczeć i alarmować sąsiadów.

Bandyci dali kilka strzałów, raniąc w nogę Obrębską, żonę właściciela pracowni, poczem rzucili się do ucieczki.

Nadbiegła policja, która wraz z tłumem ludzi goniła opryszków zapamiętale. Podczas wymiany strzałów pomiędzy bandytami i policją otrzymał ranę w nogę jakiś żyd. Dwóch bandytów uzbrojnych w brauningi ujęto, trzech jednak zdołało ujść pogoni.

Zza kordonu.

§ **Sprawy emigracyjne.** We wtorek aresztowano na dworcu kolejowym w Krakowie 23 emigrantów popisowych, których, po stwierdzeniu tożsamości, odesłano do miejsc zamieszkania. Powrót emigrantów z Ameryki i z Prus codzień zwiększa się. We środę przejechało przez Kraków przeszło 1,500 ludzi, z czego 800 powracających z Ameryki, przeważne młodzieńców.

§ **Bandyci w pociągu.** W pociągu, idącym z Krakowa do Rzeszowa, bandyci napadli na hr. Witolda Ostrowskiego i zabrali mu ważne dokumenty oraz 1,000 koron gotówką.

§ **„Lutnia" warszawska „Lutni" lwowskiej.** Przed odjazdem ze Lwowa odwiedzili lutniści warszawscy lwowską „Lutnię".

Imieniem „Lutni" warszawskiej podziękował jej wiceprezes za serdeczną gościnność i oznajmił o mianowaniu „Lutni" lwowskiej członkiem honorowym „Lutni" warszawskiej. Odczytano tekst pergaminowego dyplomu, umieszczony pod piękną, artystycznie wykonaną winjetą z widokiem kolumny Zygmunta i zamku w Warszawie.

Z Rosji.

** **Katastrofa w warsztatach okrętowych.** (P.) W warsztatach okrętowych admiralicji w Petersburgu przy opuszczaniu części podpokładowej budowanego pancernika „Połtawa" pękły łańcuchy i runęło rusztowanie. Z pod rusztowania wydobyto czterech robotników, których stan jest beznadziejny.

** **Grabież.** (P.) Na kolei Południowej pod Jekatierynosławiem ośmiu uzbrojonych bandytów napadło na członka artelu kolejowego i zabrało mu 60 tysięcy rubli. Bandyci pociąg wstrzymali hamulcem i uciekli.

** **Zagadkowy wypadek.** Kasjer „Prawit. Wiestnika" Olechnowicz, wracając do domu włożył rękę do kieszeni i w kieszeni nastąpił wybuch, który oderwał mu palce. W wydziale „ochrany" Olechnowicz tłómaczył, że ktoś włożył mu do kieszeni wybuchowe cygaro w celu dokonania nań zamachu.

** **Zajście uliczne.** W Petersburgu na ulicy miał miejsce wypadek, którym energicznie zajął się konsul angielski. Anglik Kleider, przechodząc ulicą, przypadkowo potrącił oficera Aleksiejewa, który rzucił się na anglika i szablą zadał mu klika ran. Oficer ciął angliką, wtedy, gdy ten odmówił przeproszenia go.

** **Syndykat bawełniany.** (P.) W Moskwie zorganizowało się towarzystwo fabrykantów zakładów bawełnianych, do którego przystąpiło 47 fabryk.

** **Echa zamknięcia charkowskiego tow. lekarskiego.** Z powodu zamknięcia charkowskiego tow. lekarskiego wicegubernator Koszura-Masalskij zawiadomił pisma charkowskie, że zamknięcie towarzystwa nie pociągnie za sobą zagłady instytutu bakterjologicznego, instytutu pasteurowskiego, instytutu lekarskiego i innych zakładów, założonych i utrzymywanych przez wspomniane towarzystwo. Charkowskie towarzystwo lekarskie jest największą instytucją w tym rodzaju w państwie i obsługiwało 29 gubernji, pomiędzy którymi: kijowską, mohylowską i podolską.

** **Przygoda dyplomaty rosyjskiego.** Niezwykła i wprost nieprawdopodobna przygoda wydarzyła się dyplomacie rosyjskiemu, dragomonowi poselstwa w Toberanie Pietrowowi w drodze do Petersburga. W Moskwie, wsiadając do wagonu, Pietrow wskoczył na stopień w chwili, gdy pociąg ruszył. Konduktor chciał go odepchnąć, lecz Pietrowowi udało się wedrzeć do wagonu. Ta chwila wystarczyła do niespodziewanych dalszych przygód. W wagonie Pietrow zażądał spisania protokółu z powodu niegrzeczności konduktora. Konduktor odmówił i żądał okazania biletu. Pietrow zamiast tego dla poparcia żądania pokazał dokument dyplomatyczny. Kontroler, nie wglądając w treść, rzucił dokument na ziemię, mówiąc, to nie bilet. Na najbliższej stacji Klin do wagonu weszli żandarmi i tragarze i, niemie mówiąc, wyciągnęli przemocą Pietrowa na stację. Na stacji Pietrow oburzony zażądał blankietu telegraficznego i drąc w podnieceniu jeden blankiet po drugim napisał wreszcie „Exterieur premier Persiani" co znaczy „Pierwszy departament ministerjum spraw wewnętrznych Persjaniemu wicedyrektorowi departamentu". Żandarmi, przeczytwszy słowa napisane przez Pietrowa, zawyrokowali, że jest to warjat i dla uniknięcia awantury zaproponowali mu podstępnie pokój żandarmerji, gdzie będzie mógł wygodnie pisać. Gdy Pietrow wszedł tam, rzucono się na niego ze sznurami, skrępowano i zbito tak, że stracił przytomność. Osłabionego i skrępowanego najbliższym pociągiem w zamkniętym przedziale przewieziono do domu obłąkanych w Tworze. Tam zamknięty razem z warjatami przebył całą dobę. Nazajutrz nastąpiły oględziny nowego pacjenta. Przy badaniu lekarze ku wielkiemu zdumieniu swemu skonstatowali, że Pietrow jest zupełnie zdrowy, wobec czego wypuszczono go nareszcie na wolność. Pietrow w Petersburgu złożył ministrowi Sazonowowi szczegółowy raport. Sazonow natychmiast zakomunikował treść raportu ministrom dróg i komunikacji, spraw wewnętrznych i sprawiedliwości dodając od siebie, że „w każdem państwie na świecie, Pietrow znalazłby obrońcę, posiadając tak ważny dokument. Tymczasem nie znalazł obrony w swojej ojczyźnie, w swojem państwie, przyczem jego paszport dyplomaty został zdeptany nogami".

Ministrowie Ruchłow, Makłakow i Szczegłowitow wyznaczyli surowe śledztwo. Wynik rewizji zajścia ministerjum dróg i komunikacji był również niezwykły. Lekarz kolejowy Romanow, chcąc wykazać swą gorliwość w interesie kolei po oględzinach Pietrowa złożył raport, że na ciele żadnych śladów sińców i pobić nie znalazł, a stwierdził natomiast, iż Pietrow jest niebezpiecznie chory umysłowo. Inż. Wozniesieńskij, powrócił ze śledztwa z takim samym wynikiem.

Inaczej potraktowały to zajście ministerja spraw wewnętrznych i sprawiedliwości. Prokurator moskiewskiego sądu okręgowego pociągnął winnych pobicia Pietrowa do odpowiedzialności sądowej, a minister spraw wewnętrznych ma wyjaśnić nieszczególną rolę w tej sprawie żandarmerji.

Sprawa B. hr. Ronikiera.

Czwartkowe posiedzenie warszawskiej izby sądowej zbiegło całe na zwykłych formalnościach przedwstępnych. Po zamknięciu posiedzenia prezes zakomunikował świadkom, w jakich dniach poszczególne grupy stawić się mają do zeznań.

W piątek na początku posiedzenia prezes zameldował, że od dr. Mierzejewskiego (b. docenta Akademji wojskowo - lekarskiej w Petersburgu), który był wezwany w charakterze eksperta ze strony hr. Ronikiera i nie stawił się do sądu z powodu choroby, nadeszły podania, z wyłuszczeniem opinji dr. M. Izba, wysłuchawszy wniosków prokuratora i obrony, postanowiła: uznać, że nadesłana opinja jako złożona pozasądownie, nie może być odczytana; wszelako na wypadek, jeśli dr. M. wyzdrowieje i stawi się na posiedzenie przed zamknięciem śledztwa, sąd opinji jego wysłucha, a wtedy i nadesłana obecnie jego opinja spożytkowana być może.

Następnie, zgodnie z propozycją eksperta Popowa (zarządzającego biurem ekspertyz naukowo - sądowych przy prokuratorze izby sądowej petersburskiej), izba oddała p. Popowowi znajdujące się w aktach zdjęcia fotograficzne: 1) śladów palców, wykrytych na lampie w pokoju, gdzie znaleziono zwłoki ś. p. Stasia Chrzanowskiego i 2) odcisku palców oskarżonego Ronikiera, a to celem poczynienia wespół z drugim ekspertem do daktyloskopji, p. Michałem Zabczyńskim, badań przygotowawczych potrzebnych, do orzeczenia co do tożsamości palców.

Obrona przez usta adw. Goldsztejna oświadczyła, że prosić będzie o dopuszczenie do ekspertyzy daktyloskopijnej i p. Zacharjasza, którego izba pozwoliła obronie sprowadzić do sądu do ekspertyzy grafologicznej, ale który jest zarazem i znawcą daktyloskopji.

Powyższe oznajmienia same przez się świadczą, że badania daktyloskopijne odegrają wybitną rolę w obecnem stadjum procesu.

W południe przystąpiono do wysłuchania relacji sprawy, składanej przez referenta, p. Czułanowskiego, który rozpoczął swój referat od odczytania aktu oskarżenia.

Czytanie referatu trwało również cały dzień wczorajszy.

Wiadomości polityczne.

Rugi pruskie.

W ostatnich czasach coraz częściej zdarzają się wypadki wydalania z granic Prus polaków, obywateli austrjackich. W ciągu przeszłego tygodnia wydalono bez wskazania motywów 30 polaków.

O zawieszenie konstytucji w Czechach.

W austrjackiej Izbie posłów członek niemieckiego związku narodowego Lodgman, omawiając ugodę niemiecko-czeską powiedział:

Niemcy przystąpią do ugody tylko przy warunku zagwarantowania ich praw i uniemożliwienia zamachu na część państwa ich osiadłości. Jeżeli Austrja nie jest w możności sama rozstrzygnąć sprawy narodowościowej, to nadejdzie chwila, być może prędko, kiedy położenie uregulowane zostanie z zewnątrz. Narodowości słowiańskie Austrji powinny dopomódz do uregulowania stanu rzeczy, ponieważ niemcy nie mają potrzeby obawiać się nadejścia chwili pośrednictwa europejskiego.

Poseł czeski Stransky w ostrem przemówieniu wystąpił z protestem przeciwko zawieszeniu konstytucji w Czechach. „Nienawiść do czechów — mówił — w obecnym systemie rządu jest odwrotną stroną ich gorącej miłości ku Austrji. Naród czeski oddany dynastji spodziewa się, pomimo niejednokrotnych rozczarowań, lepszej przyszłości. Radykał czeski odrzucił projekt oddania pod sąd ministrów. Podług niego, polityka antysłowiańska w Austrji bierze źródło w Berlinie i Budapeszcie. Chorwat Spinczyc, skarży się na ucisk słowian południowych. Debaty w sprawie interpelacji z powodu zawieszenia samorządu w Czechach, zakończyły się, stosownie do regulaminu, bez formuły przejścia.

Dymisja C. v. Hoetzendorfa.

Pierwszy zatarg bar. Conrada z austrjackim następcą tronu miał charakter raczej prywatny — chodziło jakoby o nieobecność szefa sztabu na mszy św. w dniu rozpoczęcia manewrów, i został załagodzony. Ale podczas odsłonięcia pomnika bitwy narodów w Lipsku wynikł nowy zatarg: Na życzenie ces. Wilhelma bar. Conrad zaczął przedstawiać mu austrjacko - węgierskich dowódców pułków bez porozumienia się z następcą tronu, który jako generalny inspektor armji uważał, że sprawa ma charakter nie towarzyski, lecz służbowy, i publicznie czynił z tego powodu szefowi sztabu wymówki. Oczywiście dymisja nie nastąpi natychmiast, następcą będzie feldmarszałek-porucznik Roth.

Sprawy bałkańskie.

(P.). W Larnace (Cypr) zmarł b. wielki wezyr, Kiamil pasza.

***

(P.). O północy z czwartku na piątek podpisany został traktat pokojowy grecko - turecki.

***

Dyplomacja rosyjska dąży, jak donoszą pisma petersburskie, do ponownego utworzenia związku słowian bałkańskich, któryby zawarł blok z Rumunją. Poseł bułgarski w Petersburgu, Dmitrjew, zapewnia, że Bułgarja z chęcią przystąpiłaby do związku, o ileby Serbja zrzekła się niektórych przywilejów. Zmiana kursu względem słowian w dyplomacji rosyjskiej tłómaczona jest chęcią zmniejszenia znaczenia Austrji, jako mocarstwa bałkańskiego.

***

(P.). Serbskie „Biuro prasowe" zaprzecza pogłoskom, zamieszczonym w „Süd Slavische Corr." o wrzeniu w armji serbskiej i o zamachu na życie następcy tronu.

Z Chin.

Prezydent Juanszykaj zamierza jakoby skasować obecny parlament chiński, zdekompletowany wskutek usunięcia z niego najliczniejszego stronnictwa radykalnego, i zastąpić go na razie centralną radą administracyjną, składającą się z przedstawicieli prowincji, ministerjum i prezydenta, która wypracowałaby projekt Izb prawodawczych, pozostających zupełnie w sprawach ważniejszych pod kontrolą rządu.

***

W pałacu Juanszykaja aresztowano spiskowców, którzy mieli zamiar dokonania zamachu na życie prezydenta.

Flota japońska.

(P.). W Japonji rozpoczęła się budowa sześciu pancerników zupełnie nowego typu, które będą stanowiły oddzielną, zupełnie samoistną eskadrę.

Z Meksyku.

(P.). Huerta zwołał kongres, który rozpocząć miał swe posiedzenie w d. 2 (15) b. m. Z innych źródeł donoszą, że pogłoska o schronieniu się Huerty na pancernik niemiecki pochodzi z wiarogodnego źródła, co stało się powodem jakoby Huerta czuł się niepewnym na lądzie i w razie ewentualnego zwrotu w polityce, co jest uzależnione od orzeczenia kongresu, chce mieć otwartą drogę do Europy.

Smutek bez powodu i apatja względem pracy w większości wypadków są skutkiem złego trawienia. Stworzone przez naturę, zawsze jednakowa pod względem swoich części składowych gorzka woda Franciszka-Józefa od dawien dawna zalecana jest przez znakomitych profesorów i lekarzy celem uunięcia zatwardzenia żołądka. Naturalna gorzka woda Franciszka - Józefa nawet po użyciu małej ilości powoduje niezawodne rozwolnienie pozbawione uczucia bolesnego. W przeciwieństwie do większości reklamowanych na pierwszy rzut oka przyjemnych wytworów, w o d a Franciszka - Józefa nie wywołuje podrażnienia błony śluzowej kiszek ani też innych jakichbądź skutków szkodliwych dla zdrowia. „Le Journal de Médicine de Paris" pisze: „Gorzka woda Franciszka-Józefa niezaprzeczenie zajmuje pierwsze miejsce pomiędzy rozwalniającemi wodami mineralnemi. — Wobec licznych fałszowań przy zakupach wody owego źródła w aptekach i składach aptecznych należy zwracać uwagę na etykietkę. 341181

PARLAMENT.

POSIEDZENIE DUMY PAŃSTWOWEJ z dnia 1 (14 b. m.

Przewodniczył ks. Wołkonskij. Na wstępie dalszy ciąg rozpraw nad kwestją zwrócenia się do ministra komunikacji z żądaniem wyjaśnień z powodu

katastrof kolejowych.

Gościcki zaznacza, że koleje w Królestwie Polskiem pod względem liczby katastrof zajmują jedno z pierwszych miejsc. W szczególności znaczna jest liczba katastrof na kolei Warszawsko-Wiedeńskiej, gdzie katastrofy stały się szczególnie częste po przejściu jej na własność skarbu. Skutkiem przejścia kolei na własność skarbu jest rusyfikacja personelu i obniżenie zarządu gospodarczego kolei. Wszystkie ulepszenia kolei, projektowane przez towarzystwo prywatne, we względzie ulepszenia ruchu towarowego, przebudowy dworców i inne, obecnie na długo są odroczone. Stosowana jest zasada krańcowej oszczędności i położenie kolei zaczyna się chylić do upadku. Wogóle niezbędna jest zasadnicza reforma w dziedzinie organizacji kolejnictwa w państwie. Władza państwowa w dziedzinie eksploatacji sieci skarbowej powinna przedewszystkiem liczyć się z interesami ludności i zapewnić nietykalność życia ludzkiego i bezpieczeństwo pasażerów.

Diemczenko (nac.) dowodzi, że niesłusznie widzi się przyczynę katastrof kolejowych w nacjonalistycznej polityce ministra komunikacji. Na czele kolei Władykaukazkiej stoją polacy i niemcy. Sprawa poruszona jest ważna i trzeba ją rozważyć wszechstronnie. Co się tyczy kolei Warsz.-Wied., to po przejściu na skarb jest ona eksploatowana lepiej, niż poprzednio. Nacjonaliści będą popierali zapytanie, ale kategorycznie protestują przeciw oświadczeniu Malinowskiego, który nazwał odpadkami robotników rosyjskich na kolei Warsz.-Wied.

Pietrowskij (soc.) zwraca uwagę na ciężkie położenie robotników na kolejach. Jeśli w ciągu ostatnich 37 dni zabitych zostało 100 podróżnych, czyli po 3 na dzień, to — powiedzmy — zabójcą jest minister.

Przewodniczący proponuje wydalić Pietrowskiego na 5 posiedzeń, co Duma uchwala.

Zapytanie z powodu katastrof kolejowych przyjęto jednogłośnie, poczem rozważano wniosek zwrócenia się z zapytaniem do ministrów komunikacji i skarbu, w jakim stanie jest sprawa budowy

drogi wodnej czarnomorsko - baltyckiej.

Wniosek ten popierał *Lelawskij*, poczem przyjęto go jednogłośnie.

Zakończenie konfliktu z rządem.

Zabrał głos *Markow II* (praw.) i uroczyście wygłosił oświadczenie, w którem między innemi podniósł, że słowom jego, wypowiedzianym w końcu poprzedniej sesji Dumy z powodu budżetu ministerjum skarbu, nadano niewłaściwe znaczenie. Brak czasu nie pozwolił mu wyjaśnić swej myśli i wytłómaczyć słów, które bynajmniej nie dotyczyły ministerjum skarbu. Nie oskarżałem — mówi Markow — lecz wzywałem jedynie ministerjum, aby nie dopuszczało do nadużyć. Mówca wyraża ubolewanie, że jego ostrym słowom nadano sens odmienny.

Po tem oświadczeniu rozległy się oklaski prawicy i nacjonalistów.

W kuluarach wystąpienie powyższe Markowa, stanowiące satysfakcję dla Kokowcowa, uważane jest za załatwienie znanego a trwającego od kilku miesięcy konfliktu, wskutek którego ministrowie przestali zjawiać się w Dumie.

Następnie Duma uchwaliła projekt, dotyczący podatków w gub. tomskiej, tobolskiej itd.

Odrzucono projekt asygnowania funduszów na świeżo tworzoną

wojskową szkołę felczerską w Orenburgu

na tej podstawie, że ministerjum wojny żądało uchwalenia tylko tych funduszów, podczas gdy komisja budżetowa Dumy uważała, że do projektu — na mocy art. 86 praw zasadniczych — powinny być włączone również postanowienia, dotyczące etatów i trybu utworzenia szkoły.

W końcu posiedzenia obradowano nad nagłością interpelacji socjalistów

z powodu sprawy Szornikowowej,

w której urzędnicy „ochrany" oskarżani są o prowokację posłów socjalistycznych do drugiej Dumy.

Duma uchyliła 153 głosami przeciw 85 nagłość interpelacji. Interpelację przesłano do komisji.

Następne posiedzenie we wtorek.

Nowa frakcja. (P.). W Dumie utworzyła się frakcja pod nazwą „grupy niezależnej". Należy do niej 8 posłów: Meyendorf, Karaułow, Iwanow II, Kanaszew, Logwinow, Sawwatiejew, Firsow II i Jerymowskij.

Z komisji dumskich. (P.). Prezesem komisji do rozpatrzenia projektu do prawa o reorganizacji policji wybrany został Chomiakow, referentem hr. Kapnist II.

O budżet synodu. (P.). Naradą w sprawie budżetu synodu wyraziła swój pogląd aby bogate klasztory pociągnięte zostały do udziału w utrzymywaniu szkół duchownych.

„Rossija" o przeprosinach Markowa II. Oficjalna „Rossija" z powodu wystąpienia w Dumie Markowa II oświadcza, że w ostatnich czasach pisma zajmowały się często kwestją stosunków pomiędzy rządem i Dumą. Obecnie, gdy inicjator konfliktu sam z mównicy dumskiej złożył przeproszenie, zajście to zostało wyczerpane i niema podstaw do wracania do tej kwestji.

Rada państwa rozpoczęła swe posiedzenia w dniu 1 (14) b. m. Na otwarcie przybyli naczelnik głównego zarządu rolnictwa, minister sprawiedliwości i nadprokurator synodu. Przewodniczył Akimow, który na wstępie wezwał Radę do wyrażenia uczuć wiernopoddańczych Monarsze.

Po załatwieniu spraw formalnych, wyznaczono posiedzenia na środy i piątki. W środę będą dokonane wybory do stałych komisji.

Rozłam wśród nacjonalistów. Rozpadnięcie się nacjonalistów w Dumie na dwie grupy jest, jak się zdaje, faktem nieuniknionym. Nowa grupa chce nazwać się nacjonalistami - liberałami. Kilkunastu nacjonalistów jest niezadowolonych z taktyki frakcji i politykomanji leaderów. Nowa grupa spodziewa się, że utworzona zostanie większość dumska, złożona z 240 posłów.

Obrady nad projektem prasowym. (P.). Komisja prasowa Dumy w obecności ministra sprawiedliwości i wiceministra spraw wewnętrznych Łykoszina przystąpiła do szczegółowych obrad nad projektem ustawy prasowej. Za podstawę wzięto projekt rządowy, który przyjęty został z nieznaczemi zmianami. Gorącą dyskusję wywołał art. 43 głoszący, że wydawnictwa perjodyczne mają ukazywać się tylko w obecności redaktora odpowiedzialnego. Powstała wątpliwość czy artykuł ten należy rozumieć, że pismo powinno mieć redaktora odpowiedzialnego, czy też, że redaktor musi być obecny przy wydawaniu pisma. Minister sprawiedliwości wyjaśnił, że paragraf ten należy rozumieć w drugiem znaczeniu, aby uniknąć fikcyjnych redaktorów. Żywą również dyskusję wywołał art. 45, według którego redaktorami odpowiedzialnymi mogą być tylko osoby z cenzusem naukowym (minimum ukończenie średniego zakładu naukowego). Artykuł ten przyjęty został większością 12 głosów przeciwko 10. Przeciwko cenzusowi głosowali Baracz, Gerasimow, Gronskij, Grodzinskij, Skobielew, Milukow i inni. Za cenzusem Puryszkiewicz, Aleksiejew, hr. Benigsen i inni.

Ostatnie telegramy.

Otrzymane w nocy d. 2 (15) listopada.

GALICYJSKA REFORMA WYBORCZA.

Wiedeń. (Wł.). Przywódca stronnictwa ludowców, Stapiński ustąpił ze stanowiska wiceprezesa Koła polskiego, rzekomo dlatego, że nie chce szkodzić sprawie reformy wyborczej, a zarazem ponosić odpowiedzialność za tę sprawę.

Wiedeń. (Wł.). Jak się okazuje, rezygnacja Stapińskiego ze stanowiska wiceprezesa Koła polskiego była warunkiem, postanowionym przez frakcje przeciwblokowe w zamian za ustępstwa reformy wyborczej. Ponieważ zaś i część stronnictwa ludowego z ministrem Długoszem była za tem, Stapiński więc zdecydował się ustąpić.

Wiedeń. (Wł.). Wszystkie dzienniki stwierdzają polepszenie sytuacji po wczorajszej konferencji u hr. Stuerghka. Wybitny przywódca polski oświadczył współpracownikowi „Neue Freie Presse", że przed dwoma jeszcze dniami nie wierzył w możliwość porozumienia, dzisiaj jednak zmienił zdanie. „Zeit" sądzi, że po rezygnacji Stapińskiego z wiceprezesostwa w Kole polskiem, która to rezygnacja stoi stanowczo w związku ze sprawą reformy wyborczej, porozumienie jest zapewnione. Żydowscy członkowie Koła polskiego zgadzają się na wybory proporcjonalne w 5 miastach galicyjskich, gdzie żydzi mają otrzymać po jednym mandacie poselskim. W liczbie tych miast znajduje się też Lwów i Kraków.

Lwów. (Wł.). W razie dojścia do skutku porozumienia w sprawie reformy wyborczej, sejm zwołany będzie na dzień 9 (22) bm.

KATASTROFA KOLEJOWA.

Nowoczerkask. (P.) W pobliżu stacji Szachtna uległ katastrofie pociąg towarowo-pasażerski. 12 osób zostało rannych, a dwóch jest zabitych.

PRZYGOTOWYWANIA SIĘ AUSTRO-WĘGIER.

Wiedeń. (P.) Na konferencji przedstawicieli partji parlamentarnych prezydent ministrów oświadczył, że nie będzie wniesiony projekt budowy nowych kolei w monarchji prócz strategicznych kolei w Bośni, która w przyszłości może być areną wielkich wypadków.

Budapeszt. (P.) Prezydent ministrów wniósł projekt budowy bośniackich kolei żelaznych.

OŚWIADCZENIE KOKOWCOWA.

Paryż. (P.) Kokowcow wyjeżdża dziś do Petersburga przez Berlin. „Matin" ogłosiło wywiad swego korespondenta u Kokowcowa. Kokowcow jest zachwycony przyjęciem okazanem mu w Paryżu. Wynikiem konferencji z mężami stanu Francji jest skonstatowanie absolutnego porozumienia we wszystkich kwestjach dotyczących obydwóch sprzymierzonych mocarstw. Nigdy stosunki francusko-rosyjskie nie były tak ciepłe i blizkie jak obecnie. Kokowcow wyraził zadowolenie z powodu rozstrzygnięcia zatargu grecko-tureckiego i wejścia sprawy granic Albanji w fazę łagodną, zaznaczył przytem, że optymizm jego był usprawiedliwiony. W dalszem postępowaniu, zwłaszcza w sprawie wysp Egejskich, mocarstwa działać powinny wspólnie. W sprawie rosyjskiej pożyczki kolejowej Kokowcow oświadczył, że omawiał tylko kwestję zasadniczą pożyczki, a nie szczegóły. W tej sprawie jak i w pozostałych, obydwa rządy doszły do całkowitego porozumienia.

8-GODZINNY DZIEŃ ROBOCZY.

Paryż. (Wł.). Senat przyjął projekt ustawy o 8-godzinnym dniu roboczym w przemyśle górniczym.

25-LECIE INSTYTUTU PASTEUERA.

Paryż. (P.). Pod przewodnictwem prezydenta republiki odbyła się uroczystość 25-letniego istnienia instytutu Pasteuera.

STARCIE SAMOCHODU Z POCIĄGIEM.

Nizza. (Wł.). Na drodze podmiejskiej starł się wczoraj samochód z pociągiem kolei elektrycznej. Wskutek starcia, 5 osób odniosło rany ciężkie, a przeszło sto — lżejsze.

SPRAWA SZPIEGOWSKA.

Rzym. (Wł.). Sprawa szpiegowska aresztowanego tu przed kilku dniami francuskiego szpiega wojskowego, Minozzy, zatacza kręgi coraz szersze, znaleziono bowiem śród dokumentów, skonfiskowanych w mieszkaniu Minozzy, długą listę wspólników szpiega.

PODRÓŻ JONESCU.

Bukareszt. (P.) Pisma w wynikach podróży Jonescu widzą zadatek równowagi na Bałkanach i zwiększenie powagi Rumunji w Europie.

FRANCJA I NIEMCY W MAŁEJ AZJI.

Paryż. (P.). Z powodu oficjalnego zaprzeczenia pogłoskom o francusko-niemieckich nieporozumieniach kolonjalnych „Matin" donosi, że nietylko niema nieporozumień lecz przeciwnie obydwa rządy znajdują się w pertraktacjach przyjaznych w sprawie wzajemnej sytuacji w Małej Azji.

Z powodu tych pertraktacji korespondent Petersburskiej Agencji Telegraficznej donosi, że pertraktacje dotyczą technicznej i finansowej strony w sprawie ustąpienia przez Francję części kolei Bagdadzkiej i związanych z tem kompensacji, jak również sprawy budowy kolei żelaznych przez Francję w Małej Azji. W tym celu do Berlina udało się dwóch delegatów francuskich.

POKÓJ GRECKO - TURECKI.

Konstantynopol. (P.). Prasa bardzo sceptycznie zapatruje się na pokój grecko - turecki. „Tanin" pisze, że Grecja dla utrzymania pokoju powinna powstrzymać się od ucisku muzułmanów w prowincjach uzyskanych. Zamieszkali w Turcji grecy powinni powstrzymywać się od wystąpień prowokacyjnych. „Tesfirefkiar" mówiąc o pobycie Jonescu zajmuje wobec niego wrogie stanowisko jako wobec człowieka zbratanego z wrogami.

SERBJA I TURCJA.

Konstantynopol. (P.). W przyszłym tygodniu rozpoczną się pertraktacje w sprawie zawarcia pokoju serbsko-tureckiego.

SPRAWY MEKSYKAŃSKIE.

Meksyk. (P.). Poseł angielski zawiadomił, że rząd angielski gotów jest okazać moralne poparcie Stanom Zjednoczonym w ich polityce w stosunku do Meksyku.

Na szerokim świecie.

Nawałnice. W całej wschodniej Francji panują od dni kilka olbrzymie ulewy. Skutkiem podmycia toru, komunikacja kolejowa bądź utrudniona, bądź przerwana zupełnie. W jednem miejscu utworzyło się olbrzymie jezioro 9 kilometrów długie i 2 kilom. szerokie. Wsi i osady sterczą jak wysepki wśród fal. Mówią o licznych ofiarach w ludziach. Szkody olbrzymie. Do akcji ratunkowej wezwano wojsko.

Katastrofa kolejowa. (P.). W Montgomery (Ameryka. Stan Alabama) otrzymano wiadomość z Claytonu, że wykoleił się tam pociąg osobowy. Dwadzieścia osób zabitych, 250 rannych.

Katastrofy na morzu. Na okręcie angielskim „Louvel" wiozącym ładunek bawełny, wybuchł pożar w chwili, gdy okręt znajdował się na pełnem morzu. O ratunku nie mogło być mowy. Załoga nie była w stanie opanować nawet biegu okrętu, ster bowiem został uszkodzony. Szczęśliwym jednak zbiegiem okoliczności, wiatr przybił płonący statek do portu Halifax, co umożliwiło załodze wyratowanie się. Okręt spłonął doszczętnie.

Okręt japoński, płynący z ładunkiem węgla do Port-Saidu, zatonął wraz z całą załogą na morzu Czerwonem.

Międzynarodowy zjazd staro-katolików. Niedawno — pisze „Nowoje Wremia" — odbył się międzynarodowy zjazd staro-katolików pod przewodnictwem arcybisupa Hul z Utrechtu. Ogólną uwagę zwracali polscy biskupi marjawiccy z Płocka, Łodzi i Warszawy, jak również delegat polskiego Kościoła staro-katolickiego w Ameryce, biskup Hodur. Z rosyjskich działaczy przybyli: N. N. Łodyżenskij jako przedstawiciel naszego św. Synodu, O. A. Nowikowa, siostra znanego generała A. A. Kiriejewa, który oddawna pracuje nad zbliżeniem Kościoła staro-katolickiego do Cerkwi rosyjskiej, i duchowny naszej cerkwi poselskiej w Dreźnie, D. N. Jakszicz.

Łodyżenskij oświadczył, że Cerkiew prawosławna pragnie połączenia kościołów i dlatego zreformował opinję św. Synodu w sprawie trzech głównych różnic, znalezionych w piśmie komisji staro-katolickiej w Rotterdamie, t. j.: 1) o pochodzeniu Ducha św. „i od Syna" (filioque), 2) o nauce o św. Eucharystji i 3) o hierarchji staro-katolickiej.

Oświadczenie swe mówca zakończył wyrażeniem nadziei, iż oddawna oczekiwane połączenie kościołów wkrótce zostanie urzeczywistnione.

Następnie złożyli referaty biskupi marjawiccy Hodur i Kowalski, którzy dowodzili, iż dla jedności staro-katolików największe znaczenie ma nie obrządek, lecz duch, ten ogólny fundament, na którym oparły się wszystkie kościoły narodowe.

Uchwalono zorganizować misję staro-katolicką i tow. wzajemnej pomocy.

Tragiczne wesele. W miejscowości Soleil we Francji zdarzył się niezwykły wypadek: Podczas uczty weselnej, w pewnym zamożnym domu zachorowało nagle kilkadziesiąt osób wśród objawów otrucia. Zawezwano natychmiast pomocy lekarskiej i użyto środków ratunkowych. Mimo wszelkich usiłowań lekarzy, 10 osób zmarło niedługo wśród strasznych bólów. Około 50-ciu osób walczy z chorobą. Według przypuszczeń prasy, trucicielką była kucharka, która już przed 10 laty przyrządziła w pewnym domu ucztę weselną, po której szereg osób uległo zatruciu. Tym razem truciznę podała w śmietanie, użytej do jednej z potraw.

Konkurs malarski. „Gazeta lwowska" donosi, że austrjackie ministerjum wyznań i oświaty, chcąc zachęcić artystów malarzy do złożenia próby twórczości na polu malarstwa historycznego, rozpisuje konkurs na szkic obrazu, przeznaczonego do sali galowej nowego gmachu ministerjum wojny w Wiedniu, który ma przedstawiać „Przegląd wojska Maksymiljana I w Trydencie w roku 1508". Rodzaj, formę i technikę tego dzieła pozostawia się dowolnemu wyborowi artysty.

W konkursie brać mogą udział tylko artyści państwa austrjackiego.

OFIARY

złożone w Administracji „Kurjera Litewskiego".

Dla studenta A. H.: zam. depeszy na ślub pp. Ruszczyców od rodziny Połubińskich 2 rb.; zamiast depeszy na ślub Aleksandry Przybytkówny z Marjanem Jankowskim S. i M. Połubińscy 1 rb.; zam. depeszy na ślub Heleny Missarzewskiej z Michałem Mikulskim S. i M. Połubińscy 1 rb.

Na Dom Serca Jezusowego: Krystyna Połubińska 25 rb.

Na wpisy: Konstanty Zieliński z Kruszyny 3 rb., zam. depeszy na ślub Heleny Missarzewskiej z Michałem Mikulskim Aleksandra i Marjan Jankowscy 1 rb., zam. depeszy na ślub pp. Ruszczyców Rajmundostwo Łabuciowie z Wilkomierza 2 rb.

Dla dwojga staruszków: Aleksander Szukszta 2 rb. ku uczczeniu solelizant. w dniu 4 listopada.

Na głodnych: Konstanty Zieliński z Kruszyny 1 rb.

Na nędzę wyjątkową: w dzień zaduszny Jan M. 3 rb.

Na naukę języka polskiego: zam. depeszy na ślub Heleny Missarzewskiej z Michałem Mikulskim Juljanostwo Moraczewscy 1 rb., Tomaszostwo Narkiewicz-Jodko 25 rb. zamiast podziękowania za życzenia z powodu ich ślubu; Konstanty Zieliński z Kruszyny 1 rb.

Na powodzian w Galicji: Krystyna Połubińska 100 rb.; zam. depesz na śluby p. Przybytkówny z p. Jankowskim i p. Missarzewskiej z p. Mikulskim Marja Świracko-Świackiewiczowa 2 rb., E. Żórawska 2 rb.; Aleksander Szukszta 5 rb., ku uczczeniu solenizantów w dn. 4 listopada: Ludwika Butlerowa 1 rb., Wanda Skirmunt 3 rb.

Na T-wo Przyjaciół Nauk: zam. kwiatów na grób ś. p. Pauliny Dąbrowskiej A. M. Stankiewiczówny 2 rb.

Na kościół Serca Jezusowego: zam. dep. na ślub Aleksandry Przybytkówny z Marjanem Jankowskim Joanna Mikulska 1 rb.; Ludwika Butlerowa 1 rb.

CENY ZBOŻA.

WILNO, 1 listopada.

Zakłady przemysłowe, składy towarowe i podjazdówka hr. A. Tyszkiewicza.

	za pud w kop.
Żyto miejscowe wagonowe	93— 95
Żyto rosyjskie	95— 98
Owies miejscowy	75— 80
Owies rosyjski	85— 90
Jęczmień miejscowy	85— 88
Jęczmień rosyjski	85— 90
Otręby żytnie	60
Otręby pszenne	65
Otręby jęczmienne	65
Groch miejscowy	120—130
Groch rosyjski	140—150
Groch Wiktorja	175
Fasola biała	230—245
Fasola żółta	160—175
Gryka	100
Sól	30— 40
Siano	45— 50
Słoma	30— 35
Kapusta wagonowa	30

Doniesienia telegraficzne Ag. Pet.

Berlin, 2 XI (w mark. za 1000 kilo).

Pszenica na termin bliższy	spok.	189¼
„ „ „ dalszy	„	197½
Żyto na termin bliższy	—	156¾
„ „ „ dalszy	—	162¾
Owies na termin bliższy	„	—
„ „ „ dalszy	„	160¼
Jęczmień ros. dunajski za gołów.		128—132

Lipawa, 2 XI (w kop. za pud).

Pszenica samarska	—	—107
Żyto	„	88—
Owies biały zwyczajny	„	74—74½
„ czarny	„	— 75½

Najważniejsze wiadomości.

Szczegóły w tekście.

Wilno wygrało proces z zarządem wojskowym o Pole Wojenne (wiad. bież.).

We czwartek **bandyci napadli na** pracownię szewcką w Warszawie; 2-ch ujęto (z Królestwa).

Kokowcow złożył już podobno prośbę o dymisję (entrefilet).

Prasa **podaje sensacyjny opis przygód dyplomaty rosyjskiego** z żandarmerją rosyjską (z Rosji).

W warsztatach okrętowych w Petersburgu **runęło rusztowanie**, są ofiary (z Rosji).

Pod Jekaterynosławiem — **napad na kasjera w pociągu** (z Rosji).

Rada Państwa rozpoczęła posiedzenia (Parlament).

Konflikt rządu z Dumą został zakończony, Markow II w Dumie przeprosił ministrów (Parlament).

Utworzyła się w Dumie nowa **frakcja** „niezależnych" (Parlament).

Śród nacjonalistów w Dumie spodziewany jest rozłam (Parlament).

Zatonął na morzu Czerwonem okręt japoński (na szer. św.).

Powtarzają się **wydalania z Prus polaków, poddanych** austrjackich (wiad. pol.).

Stapiński ustąpił ze stanowiska wiceprezesa Koła polskiego (telegr.).

Zawarty został **pokój grecko-turecki** (wiad. pol.).

Spodziewana jest dymisja Conrada von Hoetzendorfa (wiad. pol.).

Rosja **usiłuje stworzyć** ponownie **związek słowian bałkańskich** (wiad. pol.).

We Francji panują **olbrzymie ulewy** (na szer. św.).

W Stanach Zjednoczonych **katastrofa kolejowa** (na szer. św.).

Wykryto spisek na Juanszykaja (wiad. pol.).

Siemię lniane stepowe. 84½ %	—	—
„ konopne gumienne .	—	—
Otręby pszenne	—	—
Gryka	—	102 – 105½

Petersburg, 2 XI Kalaseznikow. (w k za pud.)

Pszenica rosyjska 130 zoł.	spok.	—
Żyto 111/122	„	— 87
Owies zamoskiewny „pierorod"	mec.	86 — 95
„ „ wyborowy	„	80 — 83
„ „ zwyczajny	„	75 — 79
Otręby pszenne	„	58 — 63
Mąka pszen. woł. „krup." 1 g.	słabo	—260
„ „ „ „pierw." 1 g.	„	—220
„ „ rostowska № 0 .	„	—210
„ „ „ № 1 .	„	225—235

GIEŁDA.

Tel. Handl. Ag. Pet.

Petersburg, 2 XI 1913 r.

Nastrój dla walorów państwowych spokojny, dywidendowych lepszy, premjówek w pokupie pierwsza.

Londyn 3 mies. —.—czeki	95.—
Berlin 3 mies. —.— czeki	46.31
Paryż 3 mies. —.— czeki	37.54
4% Renta państwowa	92.7/8
5% Pożyczka wewn. 1905 r. I em.	103.3/4
5% „ „ „ II „ „	103.3/4
4% „ 1903 r.	105—
5½% „ ros. państw. 1905 r.	99¼
5% „ „ „ 1906 r.	102.3/8
4½% „ „ „ 1909 r.	93—
4% Listy zastawne b. szlach	83 3/8
5% „ „ „	90 7/8
5% premjówka I em. 1864 r.	491.—
5% „ II „ 1866 r.	371.—
5% „ III „ (szlachecka).	325.3/4

3½% listy zast. b. szlacheckiego kup. 82.3/4

4½% oblig. miejsk. Tow. kred.: Petersburskiego ——, Kijowskiego —— Moskiewskiego — .

4½% listy zastaw. B-ków ziemsk.: Wileńskiego ——, Kijowskiego ——, Moskiewskiego ——, Połtawskiego 81¾, Tulskiego 86¾, Charkowskiego 81¾.

Akcje banków ziemskich: Bessarabsko-Taurydzkiego 627, Wileńskiego — , Dońskiego ——, Kijowskiego — , Moskiewskiego — —, Połtawskiego 577—, Tulskiego 301—, Charkowskiego 430 —.

Akcje różnych przedsiębiorstw: Tow. Bakińskiego 719—, br. Nobel (udziały) 20350 br. Nobel (akcje) 1013—, zakł. Malcowskich 304—, zakł. Putiłowskich 139—, Leńskiego Tow kopalni złota 410—, ros. Tow. kopalni złota 58—.

5% Listy zast. Tow. Kred. m. Wilna. 85.—

URODY

dodaje delikatna twarz, świeży młodzieńczy wygląd, biała aksamitna miękka skóra i oślepiająco piękna cera. Wszystko to osiągnąć można, używając tylko prawdziwe

MYDŁO „KONIK"

Bergmanna i S-ki, Radebeul-Drezno.
Cena 50 kop. za sztukę. Żądać wszędzie. Żądać tylko w czerwonem opakowaniu.
Główny skład na Państwo Rosyjskie: Kantor preparatów chemicznych, St. Petersburg, Małaja Konjuszennaja No. 10

29870

FOSFATYNA FALIERA

znakomity pokarm, najbardziej polecany przez lekarzy dla dzieci od 7-iu miesięcy, zwłaszcza w czasie odstawiania od piersi i w okresie rośnięcia. *Ułatwia ząbkowanie i zapewnia prawidłowy rozwój kości.* Bardzo pożyteczny dla starców i rekonwalescentów.

Sprzedaż we wszystkich aptekach i składach aptecznych.

PARYŻ.
6, rue de la Tacherie

01012

Inspekcje lasów z gwarancją podniesienia dochodów, **urządzenie** lasów, **szacowanie** majątków przy kupnie, sprzedaży i podziale, **szacowanie i sprzedaż** poręb, **szacowanie** majątków leśnych w Rosji poleca

b. Nadleśniczy lasów Mohylowskich J. O-go Księcia Lubomirskiego

Stanisław Rago

BIURO LEŚNE

inspekcyjno-szacunkowe

Wilno, Aleksandrowski bulwar 6, telef. 15-86.

Różnych obszarów majątki w Rosji **już oszacowane. Szacunek gwarantowany.** Referencje J. W-ych Panów: Hr. Jerzego Czapskiego, m. Przyłuki p. Mińsk gb., Ludwika Uniechowskiego z Maripola, Mińsk gb., hotel Garni, Michała Wołłowicza, Mińsk gb. Skobelewska 11, i innych osobistości wybitnych. 57463

TRAN Bergeński

wyższego gatunku

otrzymano nowy transport

w składzie aptecznym

I. M. PRUŻANA

61525 pr. Ś-to Jerski.

LAMPY WOTAN

ŻARÓWKI EKONOMICZNE

znane ze swej trwałości, z włóknem z ciągnionego drutu, nie zaś ze stężałej masy.

Od 5 do 3,000 świec.

Rozchód energji jeden watt na świecę.

SKŁAD GŁÓWNY

Wileńskie Biuro Techniczne

K. HUSZCZA, W. MALINOWSKI

WILNO,

ulica Wileńska № 23.

Maszyny do przyrządzania paszy

największej angielskiej fabryki

BAMFORDA

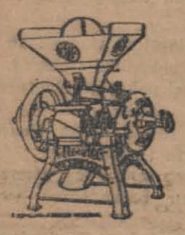

SIECZKARNIE, ŚRÓTOWNIKI RAPID zwykłe lub kombinowane z gniotownikami, **SIEKACZE, ROZDRABIACZE** do kuchów i **GNIOTOWNIKI** do owsa, nie kosztują drożej, niż inne gorsze wyroby. Dlatego radzimy rolnikom nie kupować byle czego przed obejrzeniem u nas **(Miodowa 4 w Warszawie)** — w nowej wielkiej hali

STAŁEJ WYSTAWY MASZYN BAMFORDA,

jak również w Składzie Oddziału Wileńskiego.

WIALNIE oryginalne **CLAYTONA.**

PAROWNIKI **„NOWA REFORMA", „GOSPODARZ"**, najpraktyczniej urządzone, parują najszybciej i najdłużej trwają.

SORTOWNIKI DO ZIEMNIAKÓW, PŁÓCZKI.

— Cenniki i opisy darmo. — 50228

T-WO AKC. **T. KOWALSKI i A. TRYLSKI**

Warszawa, Miodowa 4. Wilno, Ś-to Jerska 32.

Reprezentacja i Skład na części powiatów Słuckiego i Nowogródzkiego:

Marjan Bułhak, maj. Grykowszczyzna, poczta Kłeck, — gub. Mińska.

Złoty Medal na Wszechświatowej Wystawie Paryż 1900 r.

131531

BEKIESZE, FUTRA, BURKI.

Oddział konfekcji

Br. A. i J. Alszwang

ul. Wielka, dom własny.

61847

Doświadczona nauczycielka z patentem 8 kl. gimnazjum, posiadająca dobrze język francuski i muzykę, poszukuje lekcji w godzinach poobiednich. Oferty piśmienne: Biuro Metzl i S-ka, dla „E. S."

Student inż. przygotowywa na świadectwa dojrzałości, z korpusów kadeckich, do wszystkich klas gimnazjum, udziela korepetycji niezdolnym. Pr. Ś-to Jerski 9 m. 15. 61245

Kupno i sprzedaż.

Do sprzedania zaraz tanio ogier kasztan, pół krwi „Maxim" 15 lat jeszcze bardzo stanowny, liczne potomstwo do obejrzenia na miejscu. Tamże do sprzedania dobrze ujeżdżony pod siodło wałach, kary anglo-arab 7 lat, za cenę 400 rb. Dominium Mirowszczyzna, poczta Diatłowo, gub. Grodzieńska. 61744

Maszyny i narzędzia dla przetworów i win owocowych, formy, naczynia, wagi i t. p. sprzedaje ze znacznem ustępstwem pracownia Spółki Ogrodniczej (Zawalna 30). 61377

Potrzebne są do kupna rosłe, mleczne krowy. Oferty: Poczta Ulla, Witebskiej gub., A. Leśniewskiemu w Magierynie. 61735

Sprzedam dziesięć krów i buhaja, czystej krwi holendry. Poczta Gródek Wileński, majątek Pronczejkowo, — stacja kolejowa Alechnowicze, Skawiński. 61733

12 wolców dwuletnich do sprzedania. Wiad: Adm. Dóbr Dubej, p. Juchnowicze, gub. Mińskiej. 61731

Interesa handl. i majątk.

Dom do sprzedania na 9%, czystego dochodu. Aleksandrowski Bulwar 24 m. 21 61231

Do sprzedania folwark Guściszki w powiecie Osmiańskim, 5 wiorst od st. kol. Soły. Ornej ziemi 140 dzies., łąk 80 dziesięc., lasu 40 dziesięcin. Zgłaszać się: Święciany, Nowa ul. № 2. Marcinkiewicz. 59007

Do wydzierżawienia w okolicach Wilna folwark jeden lub dwa od 200 do 400 dziesięcin. Szczegóły: skrzynka pocztowa № 140. Wilno. 61746

Posady i prace.

b) Zaofiarowane:

Potrzebny ekonom kawaler znający język litewski, z poważnemi rekomendacjami. Zgłaszać się: Kibarty, gub. Suwalska, dom. Kopsodzie, T. Rekósz. 61731

Mieszkania.

Mieszkanie z 3 pokoi do wynajęcia. — Chersońska № 7, m. 4. 60685

Różne.

Dentysta Nowiński. Sztuczne zęby bez podniebienia. Wyjęcie bez bólu. Wilno, Prospekt 46. 57581

Pensjonat „ZACISZE" M. J. Miłkowskiej w Wilnie przy ul. Zawalnej № 6 m. 3. Poleca się względom przyjezdnych. Pokoje urządzone wygodnie z utrzymaniem całodziennem. — Elektryczność, wanna. Ceny umiarkowane. 59580

Sok winogronowy 80 kopiejek butelka, zastępuje 7 funtów winogron leczniczych. Miód lipcowy poleca Węcewicz Zwiedryński, Wilno, Ś-to Jerski 7. 60742

Zgubiono d. 27 października z ulicy Niemieckiej do Szklanej **Premjówkę szlachecką, serja 12174 № 2.** Zastrzeżenia we wszystkich instytucjach bankowych poczynione. Za zwrot premjówki do administracji „Kurjera Litewskiego" nagroda rb. 25.

Zarobek dobry przynosi wyrób mydeł domowym sposobem. Wyucza chrześcijańska fabryka w Zamkowiczu, poczta Pliszczać, gub. Siedlecka.

Znakomite dzieło Ks. Gabriela. Zasady i Całość Wiary Katolickiej, które znajdować się winno w każdej bibliotece, zarówno osób duchownych, jak i świeckich, mogą prenumeratorzy „Kurjera Litewskiego" nabywać w administracji tego pisma po cenie zniżonej, mianowicie: za 8 tomów (każdy tom objętości 350—400 str.) płacą rub. 5, z przesyłką 7, zamiast rub. 8 z przesyłką rub. 10.

Nowotworzony pierwszy chrześcijański skład

POD FIRMĄ

„K. Rożnowski, L. Kaszewski i S-ka"

poleca po cenach hurtowych rozmaite papiery do zawijania, materjały piśmienne, szpagat, pałeczki, torebki papierowe, oraz pergaminy do masła.

WILNO, róg Miljonowej i zaułka Policyjnego № 10, w podwórzu. Wejście z zaułka. Tel. 15-67. 41818

Hurtowy i detaliczny skład zabawek dziecięcych

M. ZALCMAN **WARSZAWA,** Żel. Brama № 9, telefon 75-48.

Poleca na sezon bieżący wielki wybór

NOWOŚCI po cenach przystępnych. 60023

52216 **W szkole gimnastyki i masażu**

zatw. przez Minst. Spr. Wewn.

z kursem kosmetyki **manicure** i **pédicure**

HELENY KUCZALSKIEJ

Obowiązuje cenzus conajmniej 4 kl. gimnazjum lub 5 skół prywatnych.

Warszawa, Nowogrodzka 6a.

WYDAWNICTWA GEBETHNERA i WOLFFA

NOWOŚĆ! NOWOŚĆ!

Józef Weyssenhoff

GROMADA. Powieść współczesna.

Cena rb. 2.20

Tegoż autora poprzednio wydane:

Dni polityczne. Serja I. Narodziny działacza (rok 1905).	1.—
Serja II. W ogniu (rok 1905—6).	1.—
Erotyki. Wydanie wytworne, z ilustracjami Henryka Weyssenhoffa. Rb. 2.50; w wykwintnej opr.	4.—
Hetmani. Powieść współczesna z okresu rewolucji.	2.—
Sobół i panna. Cykl myśliwski	2.20
Sprawa Dołęgi.	1.80
Syn marnotrawny.	2.20
Unja. Powieść litewska.	2.—
Za błękitami, Z ilustr. K. Gorskiego. Rb. 1; w ozd. opr.	1.40
Zaręczyny Jana Bełzkiego. Z ilustr. K. Gorskiego. Wyd. 2-gie Rb. 1; w ozdobnej oprawie.	1.40
Znaj pana. Wydanie wytworne.	1.50
Żywot i myśli Zygmunta Podfilipskiego. Wydanie 4-te	1.50

60443 *Do nabycia we wszystkich księgarniach.*

Akc. T-wo „KAUCZUK" w Rydze

POLECA:

Techniczne wyroby gumowe. * Gumowe pasy do kół i transmisji. * Pakunki do cylindrów. Tłuszcze i smary do celów technicznych. * Gumowe przedmioty chirurgiczne. * Mitkal i materjały nieprzemakalne. * Guma do ścierania ołówka i atramentu. * Ochraniacze do obcasów. Powozowe, rowerowe i automobilowe gumy.

Skład Wileński: 60385

ul. Niemiecka № 22, telef. № 14-59.

Największy magazyn w kraju Północno-Zachodnim

L. ZAŁKINDA

WILNO, Wielką ul. 73.

Palta watowe

Futra

Futrzana kurtki

Bekiesze

Ciepłe burki podr.

Węgierki

Rajtuzy

Kostjumy

Przyjm. przeróżn. obstal.

Własna pracownia.

61643

Nagrodzone medalami wędliniarnie **J. Markiewicza** ul. Portowa № 6 i Świętojańska 19 polecają świeżą różną wędlinę oraz wszelkie produkty wiejskie. 59380

Dentysta ROFWARG

PRZEPROWADZIŁ SIĘ

do d. № 41 (ul. Wielka) 31141

79462

KAZIMIERZ OSSOWSKI

Inżynier.

OBROŃCA PATENTOWY.

Petersburg — Wozniesienskij prospekt № 20, Berlin—Potsdamerstr. № 5.

DAWAJCIE DZIECIOM I MAŁOKRWISTYM

niezastąpiony, wzmacniający środek

EKOROFOSFIT

Krepsa. 126378

Sprzedaż we wszystk. aptekach.

ANONS!

Wkrótce otwarty zostanie

NOWY SKŁAD APTECZNY

(Pr. Ś-to Jerski № 5, obok banku państw., tel. 16-50)

T-wa Handlu Towarami Aptecznemi i Perfumeryjnemi

„I. B. SEGAL".

MAGAZYN ŚWIĘTOJERSKI

będzie zaopatrzony w pełny komplet: **aptecznych, kosmetycznych, perfumeryjnych, gospodarczych i leczniczych produktów.**

Przy składzie urządzony specjalny oddział damskiej hygjeny pod zarządem akuszerki-masażystki. 58642

O dniu otwarcia będą specjalne zawiadomienia.

1-szy skład ul. Trocka № 7, tel. № 89,
2-gi—ul. Wielka № 28, telef. № 648.

Hurtowo-detaliczny Magazyn Kapeluszy i wyrobów futrzanych

M. SIELECZNIKA

poleca różnego rodzaju boa, mufki i kapelusze najnowszych fasonów—odróżniające się wartością od innych firm.

Ceny umiarkowane. 59329

Obstalunki wykonywane są szybko i akuratnie. Proszę przekonać się **Wilno, ul. Niemiecka 29.**

Apteka i Lecznica HOMEOPATYCZNA

Towarzystwa zwol. homeopatji 57268

przeniesioną została na ulicę Zawalną № 6.

Przyjęcia chorych odbywają się codz. od 6—7 w., oprócz niedziel

---

Pewny zarobek może mieć każdy mężczyzna lub kobieta przy wygodnej domowej robocie. Odległość nie przeszkadza. Warunki wysyłamy bezpłatnie. I-sze Zachodnie T-wo Wyrobów Trykotowych, Warszawa, Kapucyńska 13—19. 55278

WZAMIAN SREBRA

„Srebro-Alpaka Kruppa"

Nakrycia stołowe z zupełnie białego metalu „Alpaka", grubo posrebrzone.

Specyalnie zaś dla kuchni są najtrwalsze i najbardziej hygieniczne i wykwintne

Berndorfskie Naczynia Kuchenne „Z Czystego Niklu"

Do nabycia we wszystkich większych magazynach ze sprzętami gospodarskiemi, u jubilerów i t. p.

Marki Fabryczne:

dla „Srebro-Alpaka" A. KRUPP BERNDORF — dla „Czystego Niklu" BERNDORF

Cenniki wysyła bezpłatnie.

Berndorfska Fabryka Wyrobów Metalowych **ARTHUR KRUPP**

w Berndorfie Południowa Austrya. Filja w Moskwie, Kuzniecki Most, Dom Zacharina.

Reprezentant na gub. Królestwa Polskiego: STANISŁAW BUKOWSKI, Warszawa, Marszałkowska 99.

868289

Wspólnik polak

z poważnym kapitałem

i z osobistym udziałem w pracy poszukiwany **zaraz** do istniejącego już, wyrobionego od lat wielu i postawionego na większą skalę **b. poważnego interesu;** pożądany inżynier lub handlowiec, może być i nie fachowiec. Zgłoszenia wstępne ze wskazaniem sumy kapitału i adresem uprasza się składać w admin. niniejszego pisma, albo okazicielowi kwitu ogłoszeniowego № 22922, 61389

Śpieszcie z kupowaniem działek w Zwierzyńcu.

Ziemi niezakupionej zostało już mało!

Wielkość działki na żądanie kupującego. **Ceny nizkie. Warunki dogodne.** Jest niedużo działek koło rzeki. Po informacje zwracać się do biura sprzed. działek ziemi **w Zwierzyńcu:**

Wilno, „Zwierzyniec" pr. Ś-to Jerski **d. № 68 Haaze,** (drugi dom za mostem Zwierzyńieckim). — **Telef. № 48.** 53440

IDEALNY OPAŁ.

Kamienne bryły, ściśle, nie kruszące się. Nie poddają się wpływom atmosferycznym. **Palą się bez swędu i dymu w każdym piecu,** urządzonym do drzewa jak i do węgli kamiennych. 55723

OSZCZĘDNOŚĆ! MAKSIMUM CIEPŁA! CZYSTOŚĆ! WYGODA!

M. DEUL, Wilno

Skład centralny: ul. **Zawalna № 5** (d. Karasika), tel. 11-37.
Kantor główny: **Żandarmski 3/5,** telef. 900.

Pain Normal i ogórki z Nieżyna

poleca magazyn spadkobierców

Z. S. GRYGORJEWA. 60722

AKCYJNE TOWARZYSTWO „AJSILMA" LONDYN.

W czem jest szczęście kobiety???

Nikt w to nie wątpi, że szczęście kobiety zależy od jej fizycznej powierzchowności. Kobieta powinna być zawsze młodą, świeżą, piękną, żeby być zawsze uśmiechem naszego życia, wtedy i życie zawsze będzie uśmiechać się do niej. Dla zdobycia tego celu używajcie angielskiego **Crême Icilma.** Pierwsza próba przekona was o tem. Krem „Ajsilma" jest przygotowywany z wody tonicznej wszechświatowo znanego źródła „Ajsilma" i nie zawiera żadnych TŁUSZCZÓW.

Wyłączna sprzedaż w składzie aptecznym **J. Prużana,** WILNO. pr. Ś-to Jerski. 6152

CHRZEŚCIJAŃSKI MAGAZYN

GOTOWYCH i NA OBSTALUNEK

UBRAŃ MĘSKICH

i wszelkich robót futrzanych, wykonywanych we własnych pracowniach, pod kierownictwem osobistem i krojczych, wypraktykowanych w akademjach krawieckich.

F. POPŁAWSKI i S-ka

Wielka 27, telef. 11-70.

Bekiesze, futra, sportowe ubrania.

UBRANIA UNIFORMOWE I WOJSKOWE.

Otrzymano **NOWOŚCI SEZONOWE** sukiennych towarów.

Szanujcie gardło!

Dla dezynfekcji i anastezji bólu i podrażnienia w gardle, przełyku i jamie ustnej polecam zażywać przyjemne i smaczne pastylki

KOKAFORMINT.

Spytajcie się lekarza.

Sprzedaż we wszystkich aptek. 125921

Ponter angielski (suka) dobrze tresowana **zaraz do sprzedania.** Zauł. Gazowy róg Chersońskiej № 6 m. 3, od g. 2—4 pp. 61612

WYNAJEM—SPRZEDAŻ

fortepianów, pianin w składzie K. Dąbrowskiej. Skwer Ś-to Jerski 3, m. 15. 58419

Sprzedam 6 tys. pud. kartofli (Silesia, Gawronki, Woltmany), 3 tys. pud. Gawronków i wagon Silesji do zabrania zaraz. M. Bierwieńciszki, poczta Oszmiana, Chądzyński. 58512

„SLOJD", Rafja, Wióry, Petyk (Trzciny).

Warszawa, Wilcza 33, tel. 60-38.

Materjały koszykarskie i do robót w szkołach i ochronach. Gry i zajęcia pedagogiczne. — Frebliowszczyzna. Narzędzia slojdowe, wzory, modele. Pp. Handlującym ceny hurtowe, zakładom naukowym rabat. — Cenniki darmo, opłatnie. 61630

OGŁOSZENIA DROBNE.

— o —

Nauka i wychowanie.

AAA) Biuro „Załęski", — Warszawa, Włodzimierska 1. — Francuzka młoda, wprost przybyła; druga—„brevet", 3-letnie świadectwa. — Niemka, dobry francuski, muzyka; druga—wprost przybyła, młoda, szycie. Wychowawczyni, freblanka, 4-letnie świadectwo. 64074

A) Kursy dla freblanek, ochroniarek i wychowawczyń Matyldy Bogusławskiej, Warszawa, 58 Złota 58. — Slöjd w szerszym zakresie, rysunki, roboty ręczne. Po ukończeniu świadectwa i posady. 64088

A) Francuzka, świeżo przybyła, szycie, roboty, doskonale sprawdzone referencje. „Promień", Warszawa, Marszałkowska 119, tel. 181-90. 64425

Za Redaktora Witold Kuncewicz. Wydawca W. Baranowski. Druk Józefa Zawadzkiego w Wilnie.